

Wersja elektroniczna gazety i więcej informacji z miasta na portalach:
www.naszejastrzebie.pl i www.jas24info.pl

REKLAMA

24h PASAŻ 24h
śródmiejski
JADŁODALNIA str. 3

ARis str. 6
akcesoria meblowe

W czasie kampanii wyborczej lansowano Annę Hetman, jako mocną figurę. Jej moc musi słabnąć, skoro dwór „królowej” opuszczają najbliżsi współpracownicy.



Samotna figura

Drony w służbie górnictwa



JSW oszczędza i zarabia na nowoczesnych technologiach

Władze
miasta
przespały
dużego
inwestora



Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta i Józefa Szczurek-Zelazko, wiceminister Zdrowia.

Są pieniądze na remont szpitala

Prokuratura zajmie się samowolą prezesa GSM



filarem

pod Nie mam skłonności do hazardu, ale kiedy zwycięstwo w zakładzie jest przewidywalne, obstawiam bez wahania. Po reaktywaniu miejskiego biuletynu „Jastrzab” założyłem się ze znajomymi, ile razy na łamach tego periodyku pojawi się zdjęcie Anny Hetman. Wytypowałem pięć i wygrałem. Tę liczbę można obstawiać w ciemno. Widocznie redakcja przyjęła taką taktykę, aby zdjęcie szefowej ukazywało się zawsze pięć razy w numerze. Być może tkwi w tym jakiś zawodowy przesąd samej bohaterki publikacji. Jako była nauczycielka Anna Hetman lubi zapewne szkolne cenzurki. Pięć to ocena dla dobrych i pilnych uczniów. Zresztą nie ma co się aż tak bardzo cześcić, bo w niektórych gazetach samorządowych prezydenci życzą sobie szczęśliwą siódemkę albo nawet „oczko”, czyli 21. Teoretycznie nikogo nie powinno to obchodzić, bo każda gazeta ma własną politykę redakcyjną. Jeżeli redaktorzy chcą, mogą publikować nawet sto zdjęć swojego ulubieńca albo jego życiorys w odcinkach. Problem w tym, że dotyczy to tylko mediów prywatnych, takich jak „Nasze Jastrzębie”. My utrzymujemy się tylko z reklam. Jeżeli suma wpływów z ogłoszeń nie przekroczy poniesionych kosztów, zwiniemy interes. Biuletyny samorządowe nie mają takich problemów, bo za druk i utrzymanie redakcji płacicie Wy, czyli mieszkańcy Jastrzębia. Na „Nasze Jastrzębie” możecie się denerwować i ewentualnie wyrzucić do kosza. Od „Jastrzębia” macie prawo wymagać, bo finansujecie tę gazetę. Czy podobają Wam się „piątka” Anny Hetman?

filar

Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, do którego należy jastrzębski szpital, nie robi nic aby swoją placówkę ratować przed upadkiem. Z pomocą idą Skarb Państwa i JSW.

Szpital nie został sam



Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 2 w Jastrzębie-Zdroju przeżywa wyjątkowo trudne chwile.

Na trzy miesiące, od kwietnia do czerwca, zawieszono oddziały Pediatrii i Gastrologiczno-Wewnętrzny, a na Nefrologiczno-Wewnętrznym zmniejszono liczbę łóżek. Przyczyną jest brak lekarzy, którzy - jeden po drugim - zaczęli składać wypowiedzenia pracy. Powodem ich odejścia nie są pieniądze, ale zła organizacja pracy. Lekarze skarżą się na brak zaplecza diagnostycznego i niemożność bezpośredniego kontaktu z zespołem reanimacyjnym. Dzieci do badań muszą być przewożone do innego budynku. Placówka nadal nie ma Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, a trafiają tutaj ciężkie przypadki z całej południowej części regionu. Może dziwić ta sytuacja, ponieważ

jastrzębski szpital należy do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Placówki podległe marszałkowi uchodzą

za najlepiej wyposażone i zarządzane. Zapaść szpitala w Jastrzębie-Zdroju jest podwójnie niezrozumiała, bo wojewódz-

twem i miastem rządzi Platforma Obywatelska. Skoro marszałek Wojciech Saługa nie chce pomóc pacjentom, mógłby chociaż wesprzeć prezydent Annę Hetman. Doinwestowanie szpitala na pewno poprawiłoby jej notowania, zwłaszcza w roku wyborczym. Niestety, tak się nie dzieje, a tarapaty jastrzębskiej „dwojki” są kolejnym przykładem na nie najlepszą pracę wojewódzkiego samorządu. Nie znaczy to, że szpital został sam ze swoimi problemami. Niedawno pisaliśmy o zorganizowanym przez posła Grzegorza Matusiaka spotkaniu Łukasza Kaszy, przewodniczącego Rady Miasta z Józefą Szczurek-Zelazko, wiceminister zdrowia. Efektem tych rozmów jest 700 tys. zł, jakie jastrzębski szpital dostanie z budżetu państwa. (fil)



ŁUKASZ KASZA, przewodniczący Rady Miasta

- Na co zostaną przeznaczone te pieniądze?

- Najpilniejszą potrzebą jest modernizacja i przebudowa Oddziału Nefrologiczno - Wewnętrznego. Dzięki

remontowi poprawi się komfort pacjentów i warunki pracy dla lekarzy. Warto podkreślić, że pozyskaliśmy pieniądze nie tylko z budżetu państwa. Dodatkowe 100 tys. zł przekaże Jastrzębska Spółka Węglowa. Te pieniądze pozwolą na zakup urządzenia do podciśnieniowego leczenia ran.

- 800 tys. zł to dużo, ale patrząc na skalę proble-

mów, raczej nie wystarczy do rozwiązania problemów szpitala.

- Oczywiście, że to o wiele za mało, aby wyprowadzić szpital z kryzysu, ale zrobiliśmy przynajmniej pierwszy krok. Mogę zapewnić, że na tej kwocie się nie skończy. Obecnie prowadzimy rozmowy w sprawie pozyskania pieniędzy dla Oddziału Laryngologii. Mam nadzieję, że wkrótce będę mógł się

podzielić z Czytelnikami kolejnymi optymistycznymi informacjami.

- Nie dziwi Pana, że Urząd Marszałkowski doprowadził szpital do takiego stanu?

- Pozwólmę skomentować tę sytuację samym mieszkańcom Śląska, którzy w listopadzie, przy urnie wyborczej, ocenią pracę samorządu województwa.

REKLAMA

KOMPLEKSOWE USŁUGI NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE



Jastrzębie - Zdrój
ul. Pszczyńska 374
tel. 506 023 441
tel. 032 470 70 31

www.gruner.bosch-service.pl
e-mail: gruner@bosch-service.pl

czynne:

pon. - pt. 8:00 - 17:00
sobota 8:00 - 13:00

przed zakupem, minimalizując ryzyko nieudanej transakcji. Aby obsługa Naszych Klientów była kompletna, uruchomiliśmy Stację Kontroli Pojazdów wyposażoną w nowoczesną linię diagnostyczną MAHA dla wszelkich pojazdów do 3,5 t., na której dokonujemy badań okresowych, także pojazdów zasilanych gazem, pojazdów sprowadzonych z zagranicy, dodatkowych skierowanych przez policję czy starostę, powypadkowych, przystosowanych do ciągnięcia przyczep, taxi, nauka jazdy, motocykli i motorowerów, ciągników i przyczep rolniczych. Jako NIELICZNI oferujemy Klientom Stacji natychmiastowe usunięcie wykrytych na badaniu usterek w naszym Serwisie.

BOSCH GRUNER SERVICE | Stacja Kontroli Pojazdów

Firma Bosch Serwis Gruner S.C. w Jastrzębie-Zdroju została założona w 1979 roku jako Warsztat Naprawy Silników. Dziś mieścimy się w nowym kompleksie, przy ul. Pszczyńskiej 374, gdzie znajduje się nowoczesny serwis samochodowy.

Dzięki nowoczesnemu wyposażeniu i spełnieniu rygorystycznych norm otrzymaliśmy status Partner -Serwis VAG oraz autoryzację: Bosch Service - Bosch Diesel Service - Delphi Diesel Service.

Wykwalifikowani mechanicy, dysponujący sprzętem diagnostycznym oraz urządzeniami i obrabiarkami naprawczymi, gwarantują naprawy i kompleksową obsługę samochodów na poziomie ASO. Wykorzystuje-

my nowoczesne technologie i urządzenia firm: Bosch, Delphi, ATE, SKF, SUNNEN, NEWAY - dzięki którym możemy naszym Klientom zagwarantować najwyższą jakość usług. Zajmujemy się również diagnostyką komputerową, naprawą klimatyzacji, podwozi, hamulców, geometrią 3D, naprawą silników diesla i benzynowych, jak również wymianą rozrządów wymagających specjalistycznego oprzyrządowania, naprawą skrzyń biegów Audi/VW i sprzęgieł DSG oraz wymianą oleju w automatycznych skrzyniach biegów-różne marki. Posiadamy autoryzację naprawy aparatury paliwowej diesla oraz nowoczesnie wyposażoną pracownię do naprawy pomp, wtryskiwaczy, pompowtryskiwaczy Diesel Common-Rail, do samochodów osobowych, ciężarowych ciągników i maszyn budowlanych. Wymieniamy również ogumienie, oleje i płyny eksploatacyjne. Ponadto można u nas kompleksowo sprawdzić stan techniczny pojazdu



NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18,
redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sekretarz redakcji:
Beata Leśniewska tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

REKLAMA:
Mariola Szołtyś
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak
790 887 729, reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Austriacka firma motoryzacyjna stworzy kilkaset miejsc pracy w Wodzisławiu, choć początkowo była zainteresowana Jastrzębiem-Zdrój.

Miasto przespało dużego inwestora

Austriacki koncern ZKW Group specjalizuje się w produkcji systemów oświetleniowych i elektroniki. Ścisłe współpracuje z branżą motoryzacyjną. Produkuje dla takich marek, jak: Audi, Opel, Volvo, BMW, Volkswagen, Man czy Scania. Główna siedziba firmy mieści się w Wieselburgu w Austrii, ale fabryki rozproszone są po całym świecie. Łącznie firma zatrudnia około 7,5 tys. osób. Koncern dobrze prosperuje i rozszerza działalność. W Polsce powstanie fabryka z lepszą produkcją, głównie z montowaniem wiązek kabli. Praca będzie ręczna, głównie siedząca.

Władze koncernu planują, że 90 proc. załogi w powstającym zakładzie stanowiąc będą kobiety.

Dlaczego piszemy o inwestycji w Wodzisławiu? Ponieważ były spore szanse na to, aby fabryka powstała w Jastrzębiu-Zdroju. Nie jest tajemnicą, że austriacki inwestor rozważał kilka lokalizacji. Na krótkiej liście znalazły się: Mikołów, Gliwice, Racibórz, Jastrzębie-Zdrój i Wodzisław. Wiadomo, jak wyglądają takie negocjacje.

Sporo, a w zasadzie najwięcej, zależy od samych gospodarzy. Zagraniczni inwestorzy nie znają specyfiki i atutów polskich miast. Trzeba ich zachęcić, przekonać i zapewnić najlepsze warunki. Trzy pierwsze z piątki miast były średnio zainteresowane austriacką fabryką. W Gliwicach roi się od takich firm. Podobnie jest w Rybniku. Z kolei Mikołów to zasobna miejscowość, oparta na zaможności swoich mieszkańców oraz na małej i średniej przedsiębiorczości. Na austriackiej inwestycji najbardziej powinno zależeć dwóm pozostałym miastom. Wodzisław wykorzystał szansę.

- Przedstawicielom firmy spodobała się lokalizacja. Przekonało ich to, że niedaleko znajdują się duże osiedla. Liczą również na lokalny rynek pracy - powiedziała lokalnej prasie przedstawicielka tamtejszego magistratu.

Jeżeli Austriakom spodobały się blokowiska w Wodzisławiu, to w Jastrzębiu-Zdroju powinni oniemić z zachwytu, skoro nasze miasto - poza Zdrojem i sołectwami - jest jednym wielkim osiedlem.

Mimo takich atutów, władze miasta pozwoliły, aby sąsiedni samorząd zgarnął im sprzed nosa takiego pracodawcę. Co jastrzębski magistrat robi nie tak, że omijają nas inwestorzy? Przedstawicielka urzędu w Wodzisławiu powiedziała, że rozmowy z ZKW Group trwały od kilku miesięcy. To znaczy, że ktoś na najwyższym szczeblu decyzyjnym, bez udziału fleszy i kamer, negocjował warunki inwestycji, która zmieni oblicze tego niewielkiego i borykającego się ze sporymi problemami miasta. Tymczasem w Jastrzę-

biu-Zdroju, w grudniu ubiegłego roku przy medialnym zadęciu zorganizowano pierwszą międzynarodową konferencję gospodarczą „partnerstwo poprzez gospodarkę”.

Efekte tego epokowego wydarzenia są nieznanne poza tym, że ciastka były dobre.

W tym roku w magistracie utworzono stanowisko głównego specjalisty - pełnomocnika prezydenta miasta

KLIMATYZACJA
dla domu, biura, mieszkania

→ sprzedaż
→ montaż
→ serwis

WENTYLACJA

Klimat ☀️ ❄️
☎️ 501 678 528
www.klimat.biz.pl

do spraw rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczości. Objęła je Izabela Grela, była etatowa asystentka prezydent Anny Hetman. Nie podważamy jej kompetencji, ale trudno nie doszukać się drugiego dnia tej nominacji. Niedawno weszła w życie ustawa zakazująca utrzymywania w urzędach asystentów. Nowe stanowisko pozwoliło pani Izabeli zachować etat

w magistracie. Można się jedynie zastanawiać, czy zechcą z nią rozmawiać inwestorzy. Ludzie z grubym portfelem nie tracą czasu na pośredników i wolą negocjować z osobami, które podejmują decyzje. Patrząc na to, co dzieje się w Jastrzębiu-Zdroju, istnieją obawy, że prezydent Anna Hetman nie chce albo nie potrafi rozmawiać z inwestorami. (fil)



Kampania już się zbliża...

Kiedy to zdjęcie pojawiło się w Internecie, komentatorzy zadawali sobie pytanie, czy to jest żart prima-aprilisowy, albo fotomontaż przygotowany przez wroga Anny Hetman. Przecież przyjaciele na pewno nie wykreśliliby jej takiego numeru. Na hali MOSiR, za pieniądze podatników, zawieszono baner przedstawiający jastrzębskich hokeistów, a wśród nich... Annę Hetman. Taka promocja w roku wyborczym może budzić wątpliwości prawne. Natomiast zestawienie bohaterów fotografii wygląda na ponury żart. Wszyscy pamiętamy, z jakimi problemami finansowymi borykali się hokeiści i z jakim uporem miasto odmawiało im dotacji.

Sekrety kuchni Jadłodajni



Pomysł stworzenia jadłodajni w naszym centrum handlowym to był strzał w dziesiątkę. Potwierdza to liczba klientów, która każdego dnia odwiedza nasz lokal - można powiedzieć, że są to wręcz tłumy. - Ale recepta na ten sukces jest bardzo prosta - mówi pani Ela, szefowa kuchni Jadłodajni Pasaż 24h. - Wszystko świeże, dobrze przyprawione i najważniejsze, robione ręcznie przez personel.

Kucharze z Jadłodajni nie korzystają z półproduktów, nie dodają konserwantów ani chemicznych ulepszczy. - Dla

tego nasze dania są smaczne - dodaje pani Ania, druga kucharka. Natomiast pani Justyna, obsługująca klientów zaznacza: szybko, dużo, tanio i smacznie, z naciskiem na smacznie, to główne przyczyny powodzenia. - Bardzo ważna jest też dobra atmosfera i sympatyczna obsługa gości - kontynuuje.

- Na zaufanie trzeba sobie zapracować i dołożyć szczególnej staranności, a nie jest łatwo podobać oczekiwaniom takiej liczby konsumentów - opowiada pani Ewa, kierująca Jadłodajnią. - Sukces jedną ma definicję - wszystko dla gości!

Nowo otwarta
JADŁODAJNIA
w Pasażu 24h przy ul. Harcerskiej na przeciw Kauflandu

24h pasaż 24h
śródmiejski

www.jadlodajnia.pasaz24h.com
☎️ 511 448 488

W ofercie posiadamy karnety obiadowe. Organizujemy imprezy okolicznościowe oraz dowóz powyżej 10 zestawów pod wskazany adres

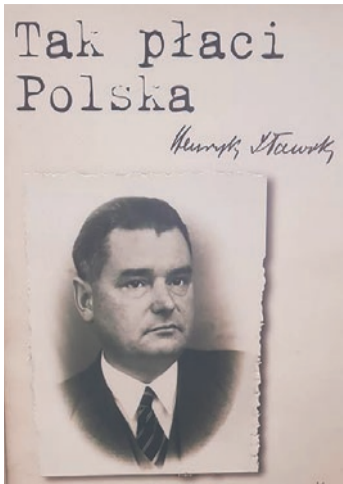
Tanie obiady 10,95zł domowe

Zapraszamy
Poniedziałek-Piątek
11:00 - 18:00
Sobota
11:00 - 17:00
Niedziela
12:00 - 16:00

Gwarantujemy wspaniałe smaki, świeżość produktów, zróżnicowane dania

SZYBKO TANIO SMACZNIE

WSTĄP - SPRÓBUJ - PRZEKONAJ SIĘ SAM



Bohater z Szerokiej

W gmachu Sejmu otwarto wystawę poświęconą życiu i działalności Henryka Sławika, wybitego jastrzębianina, bohatera trzech narodów, którego Niemcy rozstrzelali za pomoc udzielaną Żydom czasie II Wojny Światowej.

Henryk Sławik jest jedną z najchlubniejszych postaci w Polsce XX wieku. Należy do najwybitniejszych Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Pamiętają o nim w Budapeszcie, ale wciąż nie może doczekać się pomnika w rodzinnym Jastrzębiu. O bohaterze z Szerokiej przygotowano niedawno wystawę w Sejmie. Być może ten przykład zdopinguje władze miasta do należytego upamiętnienia najwybitniejszego człowieka, jakiego wydała jastrzębska ziemia. Wśród wielu odznaczeń przynanych pośmiertnie Henrykowi Sławikowi jest także Order Orła Białego, przyznany przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.



Henryk Sławik urodził się w 16 lipca 1894 roku w miejscowości Szeroka dzisiejszej dzielnicy Jastrzębia-Zdroju. Podczas I wojny światowej został wcielony do armii austriackiej.

Walczył na froncie wschodnim, trafił do rosyjskiej niewoli i został wywieziony na Syberię. W 1928 roku został redaktorem naczelnym „Gazety Robotniczej”, która była organem prasowym

Polskiej Partii Socjalistycznej. Rok później został wybrany radnym Katowic z ramienia PPS. W pierwszych dniach II wojny opuścił Katowice, doskonale zdając sobie sprawę, że jest na niemieckiej liście osób do aresztowania w pierwszej kolejności.

bardzo szybko zaprzyjaźnił się z Józefem Antallem, zwanym „Ojczulkiem Polaków” i postanowił wciągnąć go do działalności Komitetu, który oprócz udzielania pomocy Polakom (umożliwienia pracy, nauki, tworzenia ośrodków kulturalnych itd.) zajmował się ratowaniem Żydów.

stanowił zostać na Węgrzech. Niemiecki wywiad doskonale wiedział, czym zajmuje się Komitet Obywatelski, dlatego gdy Niemcy wkroczyli na Węgry natychmiast rozpoczęli jego poszukiwania. Sławik ukrywał się trzy miesiące, został schwytany na skutek donosu. Bity do nieprzytomności wytrzymał tortury gestapowskiego śledztwa. Podczas jego konfrontacji z Antallem, którego aresztowano w tym samym okresie, całą winę wziął na siebie, ratując tym samym życie przyjaciela. Gdy po przesłuchaniu transportowano ich obu do więzienia, Antall wykorzystał chwilę nieuwagi strażnika i bez słowa uściśnął dłoń wybawcy. W swych wspomnieniach pisze, że Sławik odpowiedział krótko: „Tak płaci Polska”.

Henryk Sławik trafił do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie w 1944 roku został rozstrzelany.

Kiedy Henryk Zimmermann współpracownik Sławika z lat wojny, przybył do Polski w poszukiwaniu przyjaciela pod koniec lat 80-tych o Henryku Sławiku nikt w Polsce nie mówił, nie pisał, w kraju, który wydał tego bohatera nikt o nim nie wiedział. Zimmermann zrobił karierę polityczną, był ambasadorem Izraela w Nowej Zelandii oraz wiceprzewodniczącym Knesetu. O Sławiku zapomnieli Polacy, ale pamiętali Żydzi. Dzięki świadectwu ocalałych w 1990 roku został pośmiertnie uhonorowany tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata - prestiżowym odznaczeniem za ratowanie życia Żydów podczas II Wojny Światowej. Henryk Zimmermann na początku lat 90-tych stwierdził nawet: „Nie rozumiem Polaków. Mieć taki atut i nie wykorzystać go do obrony dobrego imienia w czasach, kiedy opinie o polskim antysemityzmie rozpowszechnione są na całym świecie”. Dla wielu ludzi na świecie Polska uchodzi za kraj obozów koncentracyjnych. Wiedza o bohaterach, takich jak Henryk Sławik, wciąż nie może się przebić. Naszym obowiązkiem jest przywrócić Polakom pamięć o ofiarności Henryka Sławika, a rozstawienie jego imienia na świecie będzie najlepszą promocją Polski. (b)

Gdy po niemieckiej napaści na Polskę w 1939 roku na Węgry zaczęły napływać kolejne fale polskich uchodźców, potwierdziło się znane porzekadło: „Polak, Węgier dwa bratanki...”

Henryk Sławik stworzył cały system wydawania aryjskich dokumentów ukrywającym się Żydom.

Zmieniano im nazwiska na polskie, w Budapeszcie duszpasterstwo polskie zaopatrywało ich w metryki chrztu, a węgierski Urząd Kontroli Cudzoziemców (KEOH) wydawał Legitymację potwierdzającą jej posiadaczowi polskie obywatelstwo, co oznaczało prawo przebywania na terytorium Węgier. Dzięki tak wypracowanej metodzie uratowano życie około 5 tysięcy ludzi. W 1943 roku do Sławika dotarł uciekinier z okupowanej Polski, Henryk Zimmermann. Po latach Zimmermann wspominał „Nie znam wielu równie szlachetnych ludzi, co Henryk Sławik, wielki polski patriota. Nie mogę też zapomnieć, że tyłu Polaków z narażeniem własnego życia ratowało Żydów”. Dla żydowskich dzieci Sławik w miasteczku Vac otworzył sierociniec i szkołę. Oficjalnie był to sierociniec dla dzieci polskich oficerów. Gdy w 1944 roku stało się jasne, że niebawem wojska niemieckie zajmą Węgry, Henryk Sławik mimo posiadania szwajcarskiego paszportu dla siebie, jak również dla żony i córki po-

Mimo deklarowania poparcia dla polityki państw Osi, kilka miesięcy wcześniej Węgrzy nie zgodzili się na przemarsz niemieckich wojsk przez swoje terytorium, co ułatwiłoby zaatakowanie Rzeczypospolitej od południa, a po rozpoczęciu wojny przyjmowali chroniących się na Węgrzech Polaków, udzielając im mimo oczywistych trudności oraz zdumienia III Rzeszy wszelkiej pomocy. Według różnych szacunków przez Węgry w okresie wojny przewinęło się od 60 do 100 tysięcy Polaków. W jednym z obozów dla polskich uchodźców Józef Antall pracownik węgierskiego MSW zwrócił uwagę na Henryka Sławika, który narzekał na bezczynność i garnął się do działalności społecznej. Antall zabrał Sławika do Budapesztu, gdzie Polak stanął na czele Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Uchodźcami Polskimi, a potem został również mianowany delegatem Ministra Pracy Rządu RP na Uchodźstwie. Sławik

REKLAMA

Niepubliczne Integracyjne Przedszkole i Żłobek „DZWONECZEK”

Realizujemy Podstawę Programową Wychowania Przedszkolnego. Obejmujemy opieką dzieci niepełnosprawne intelektualnie, ruchowo, dzieci autystyczne, z zaburzeniami sensorycznymi.

CZESNE ZA PRZEDSZKOLE:

- ❖ do 6 godzin - 200 zł ❖ powyżej - 320 zł.
- Drugie i kolejne dziecko zniżka 50%.
- Dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego - czesne 100 zł.

CZESNE ZA ŻŁOBEK od 450 zł za miesiąc

CZESNE OBEJMUJE:

- ❖ rytmikę
- ❖ język angielski
- ❖ dogoterapię
- ❖ zajęcia z etnologii
- ❖ przedstawienia teatralne
- ❖ wycieczki
- ❖ gimnastykę korekcyjną
- ❖ opiekę psychologa i logopedy
- ❖ kółka zainteresowań
- ❖ religię



Małe grupy do 18 osób, każda pod opieką magistra wychowania przedszkolnego i wykwalifikowanej opiekunki dziecięcej.

Oferujemy pełne wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja.

Każdy posiłek skalkulowany osobno do wyboru.



REKRUTACJA TRWA DO KOŃCA KWIECIA

Jastrzębie-Zdrój, Powstańców Śląskich 109 • tel. 32 47 11 559
www.przedszkoledzwoneczek.pl • sekretariat@przedszkoledzwoneczek.pl

REKLAMA

Licencjonowane biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami - Licencja nr 21116

DOM-IN
NIERUCHOMOŚCI

* Koszty wynagrodzenia biura pokrywa strona Sprzedająca

tel. 32 435 01 23
tel. kom. 690 886 063
tel. kom. 690 886 065
tel. kom. 690 886 067

ul. Harcerska 2a
(Pasaż 24H)
44-335 Jastrzębie-Zdrój

**PILNIE POSZUKUJEMY MIESZKAŃ
DLA NASZYCH KLIENTÓW**

WWW.NIERUCHOMOSCIDOM-IN.PL

M-2 / M-3	M-3 / M-4	M-4 / Domy	DOMY / DZIAŁKI
<p>M-2 Jastrzębie-Zdrój os. Boża Góra Prawa pow. 31,26 m² Cena: 75 000 zł tel. 690 886 065</p>	<p>M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Ruchu Oporu pow. 49,34 m² Cena: 93 000 zł tel. 690 886 063 Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 51,06 m² Cena: 156 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>Cały dom bliźniak Baków Pu 249 m² działka 1 000 m² Cena: 439 000 zł tel. 690 886 063</p>
<p>M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Szarych Szeregów pow. 35,60 m² Cena: 83 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Harcerska pow. 48,92 m² Cena: 114 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Harcerska pow. 55,70 m² Cena: 158 000 zł tel. 690 886 065</p>	<p>DOM Jastrzębie Górne ul. Staffa Pu 216,6 m² działka 566 m² Cena: 440 000 zł tel. 690 886 065 Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. 1000-lecia pow. 48,68 m² Cena: 79 000 zł tel. 690 886 065 Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>M-3 Jastrzębie-Zdrój os. Bogoczowiec pow. 49,00 m² Cena: 117 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>M-4 Pawłowice Śląskie ul. Polna pow. 55,26 m² Cena: 162 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>DOM Ochaby Wielkie Pu 137 m² działka 914 m² Cena: 480 000 zł tel. 690 886 065 Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Pomorska pow. 36,00 m² Cena: 85 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Katowicka pow. 55,70 m² Cena: 149 900 zł tel. 690 886 063</p>	<p>DOM Markłowice Górne Pu 97,6 m² działka 700 m² Cena: 229 000 zł tel. 690 886 065 Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>Działka budowlana Kaczyce Dolne (gm. Zebrzydowice) pow. 959 m² Cena: 49 000 zł tel. 690 886 065 Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. 1 Maja (dz. Zdrój) pow. 50,10 m² Cena: 89 500 zł tel. 690 886 063 Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Turystyczna pow. 55,70 m² Cena: 155 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>DOM Jastrzębie, os. Złote Łany Pu 204 m² działka 600 m² Cena: 279 000 zł tel. 690 886 063</p>	<p>Działka budowlana Jastrzębie Zdrój ul. Twardowskiego pow. 802 m² działka 600 m² Cena: 59 000 zł tel. 690 886 063 Kupujący nie płaci prowizji*</p>
			<p>Działka budowlana Jasienica Pwiat Bielski pow. 30 117 m² Cena: 730 000 zł tel. 690 886 063 Kupujący nie płaci prowizji*</p>

Samotna figura

Anna Hetman wygrała wybory, jako człowiek Platformy Obywatelskiej, ale zamysł był taki, aby zagospodarować jak największy obszar apolitycznego, jastrzębskiego elektoratu. Plan się nie powiódł. Prezydent Jastrzębia-Zdrój zaczęła i skończyła kadencję mając za sobą tylko PO.

Na polityczno-towarzystwicznych salonach miasta krąży plotka, że z otoczenia Anny Hetman odejście wkrótce kolejny, bardzo ważny współpracownik. Nie chcemy zdradzać szczegółów, ale sprawa jest na tyle poważna, że decydujemy się ją zasygnalizować z zastrzeżeniem, że do zamknięcia tego numeru gazety nie zdobyliśmy stuprocentowego potwierdzenia.

W każdym razie, magistrat może czekać solidne tąpnięcie.

W ostatnim czasie byłby to drugi kadrowy cios dla prezydenta miasta. Głównym echem odbiło się odejście wiceprezydenta Ryszarda Rakoczego. Nie sprawdziły się przypuszczenia, że zostanie z magistratem oznaczać będzie dla niego koniec kariery. Rakoczy doskonale radzi sobie w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, gdzie dba o interesy naszego miasta. Wszystko wskazuje na to, że z najbliższego otoczenia jedynym człowiekiem, na którego może liczyć Anna Hetman jest wiceprezydent Roman Foksowicz, lokalny lider Platformy Obywatelskiej i najważniejszy współpracownik posła Krzysztofa Gadowskiego. To paradoksalna sytuacja. Foksowicz nie wszedł do „rządu” otwarcia Anny Hetman, aby nie zrazić jastrzębian partyjną identyfikacją. Teraz okazuje

się, że ławka apolitycznych fachowców gotowych do współpracy z prezydentem miasta jest zbyt krótka, aby magistrat mógł normalnie funkcjonować bez kadrowego wzmocnienia ze strony PO.

Anna Hetman poniosła porażkę także w Radzie Miasta.

Nie udało jej się zbudować zaplecza politycznego, które pozwoliłoby jej bezboleśnie forsować swoje projekty. Można różnie oceniać radnych Prawa i Sprawiedliwości, ale jednego nie wolno im odmówić. Tworzą zwarty i jednorodny klub, odporny na towarzyskie i polityczne zawirowania. Nie można tego powiedzieć o zapleczu Anny Hetman. Stopniowo topniała liczba radnych PO, aż zostało ich tak mało, że przestali tworzyć samodzielny klub. Z kolei ugrupowanie Dla Jastrzębia, którego przewodniczącą jest Anna Hetman, będzie miało ogromny problem

z odzyskaniem zaufania wyborców po kompromitującej wpadce z przyznaniem miejskich pieniędzy na organizację imprez kulturalnych. Przed dwoma miesiącami był to medialny hit, nie tylko na naszych łamach. Przypomnijmy, że prezydent przyznała swojemu ugrupowaniu ponad 80 tys. zł dotacji z budżetu miasta. Pod medialnym naciskiem wycofała się z tej decyzji, ale niesmak pozostał. Niedawno samorządowe filary Anny Hetman połączyły siły tworząc jeden klub Platforma Dla Jastrzębia. Trudno jednak ten manewr uznać za wzmocnienie, ponieważ bardziej przypomina walkę o przetrwanie. Nie pomaga to Annie Hetman, która pozostaje w coraz większym osamotnieniu na jastrzębskiej szachownicy. (fil)



W Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej trwa walka między lokatorami a władzami GSM. Prezes blokuje obywatelski projekt zmian w statucie spółdzielni i niezgodnie z prawem próbuje sobie zapewnić większość na walnym zgromadzeniu.

GSM idzie na ostre zwarecie z lokatorami

Piszemy od wielu miesięcy o kryzysie w Górnicy Spółdzielni Mieszkaniowej. W GSM rządzi prezes Gerard Weychert i przewodniczący Rady Nadzorczej Bolesław Lepczyński wraz ze swoimi poplecznikami w radzie: Zbigniewem Staszkiem i Jackiem Próchnickim. Po serii opisywanych przez nas skandali niepodzielna władza powoli wymyka im się z rąk. W Radzie Nadzorczej nie mają już większości. Nie chcą ich też sami lokatorzy, czemu dali wyraz podczas styczniowego walnego. Mieszkańcy uchronili przed wyrzuceniem z rady lubianego Andrzeja Kinasiewicza oraz opowiedzieli się przeciwko zmianom w statucie spółdzielni, jakie chciał wprowadzić Weychert.

Grupa trzymająca władzę w spółdzielni nie składa jednak broni.

Nie bacząc na koszty i społeczne zmęczenie tą sytuacją, Weychert

i spółka zwołali kolejne walne zgromadzenie członków. Pod głosowanie znów mają trafić zmiany w statucie spółdzielni. W tej sytuacji część członków Rady Nadzorczej i grupa mieszkańców przygotowała swój projekt. Taką możliwość daje znowelizowana w ubiegłym roku ustawa o spółdzielczości mieszkaniowej. Zresztą co w tym złego, aby lokatorzy mogli wybrać między dwoma propozycjami.

Oto cztery najistotniejsze różnice między projektem obywatelskim a ofertą Weycherta.

1. Członkowie GSM mogą uczestniczyć w posiedzeniach Rady Nadzorczej - Zarząd w swoim projekcie próbuje te prawa ograniczyć!
2. Głosowanie nad absolutorium (akceptacja działań finansowych) dla Zarządu będzie odbywało się tajnie, a nie jak w projekcie prezesa - jawnie. Tajne głosowanie uchroni pracowników GSM przed presją pracodawcy.

3. W obywatelskim projekcie zapewniono dostęp do wszelkiej dokumentacji Spółdzielni, w projekcie Zarządu jest to utrudnione, a wręcz niedostępne.

4. Rada Nadzorcza ma większą możliwość w powoływaniu lub odwoływaniu członka Zarządu, wystarczy do 2/3 składu Rady. W projekcie Zarządu jest wymóg obecności podczas głosowania wszystkich dziewięciu członków Rady, czyli wystarczy, że jedna osoba opuści posiedzenie, bądź nie przyjdzie i decyzja nie może być podjęta. Zarząd będzie praktycznie nieodwoływalny.

Łatwo znaleźć różnice. Obywatelski projekt zapewnia większą transparentność w zarządzaniu spółdzielnią i gwarantuje prawa lokatorom.

Z kolei propozycja władz GSM daje dyktatorskie uprawnienia prezesowi i praktycznie uniemożliwia jego usunięcie.

Łatwo przewidzieć za jakim projektem opowiedzieliby się lokatorzy podczas walnego. Nie będzie im to jednak dane, ponieważ pod głosowanie podany zostanie tylko projekt Weycherta. To już nie jest złamanie spółdzielczych obyczajów, ale ewidentne naruszenie prawa. Mieszkańcy przygotowują w tej sprawie doniesienie do prokuratury. Blokowanie obywatelskiego projektu statutu nie jest jedynym naruszeniem prawa ze strony władz GSM. Podczas styczniowego walnego wielu lokatorów reprezentowali pełnomocnicy. To normalna procedura. Nie wszyscy mają czas albo zdrowie do uczestniczenia w długich debatach, gdzie trzeba decydować o wysokości czynszu, odczytach wody, planach remontowych. Głos za nich mogą oddać zaufani pełnomocnicy. Zasady przygotowania uwierzytelniającego dokumentu jasno określają przepisy. W styczniu Weychert i Lepczyński z kretesem przegrali walne. Teraz, chcąc uniknąć takiej sytuacji, postanowili niezgodnie z prawem zastrzyć zasady i wymagają, aby nawet

na tydzień wcześniej rejestrować pełnomocników w siedzibie spółdzielni. Jest to ewidentna próba ograniczenia głosów krytycznych wobec władz GSM. Anna Gnaś, moderatorka profilu „GSM Nasza Spółdzielnia” interweniowała w tej sprawie w Krajowej Radzie Spółdzielczości, która jest naczelnym organem samorządu spółdzielczego.

Odpowiedź KRS nie pozostawiła złudzeń, kto ma rację w tym sporze.

- *Obostrzenie w przedmiocie udziału pełnomocnika w Walnym Zgromadzeniu jest zaprzeczeniem samej idei pełnomocnictwa - czytamy w odpowiedzi KRS.*

Jednym słowem, władze GSM idą na ostre zwarecie z lokatorami i przepisami prawa. Przypomina to trochę scenę z kultowego filmu „Miś”. Klient w restauracji przy wyjściu nie może dostać swojego płaszcza i żąda wyjaśnień. Szatniarz bezczelnie patrzy mu w twarz i pyta „a co mi Pan zrobisz”.

REKLAMA

Nasze meble są oryginalne, tworzą klimat i spełniają oczekiwania klientów.

Rozmowa z **MARTYNIANEM KOGUT** - kierownikiem produkcji.



- Na rynku działa sporo firm oferujących meble gotowe, na wymiar i specjalne zamówienie. Czym wyróżnia się Państwa oferta?

- To prawda, że oferta na rynku meblowym jest spora, ale - jak zwykle - diabeł tkwi w szczegółach. W przypadku mebli takim decydującym szczegółem jest jakość i precyzja wykonania oraz podejście do klienta. Jeżeli klientowi zależy na stworzeniu spójnych stylistycznie wnętrza i zaku-

pie mebli, których po dwóch, trzech latach nie trzeba będzie wymienić, to powinien skorzystać z naszych usług. Nasze meble są oryginalne, tworzą klimat i spełniają oczekiwania klientów.

- To dość mocna deklaracja...

- Bo jestem pewien jakości świadczonych przez nas usług. Nasza firma jest bardzo nowoczesna. Mamy najwyższej klasy maszyny do cięcia,

obróbki, oklejania i przygotowania mebli. Maszyny są sterowane komputerowo, dzięki temu proces przygotowania mebli odbywa się automatycznie. Dzięki temu wszystko jest bardzo precyzyjnie wykonane, bez uszkodzeń i bardzo dokładnie dopasowane.

- Ale dla klientów ważna jest także kolorystyka i design. Jedni wybierają nowoczesny i elegancki, a inni tradycyjny.

- Jesteśmy w stanie sprostać gustom i oczekiwaniom naszych klientów. W ofercie mamy bardzo szeroką gamę kolorów płyt i ogromny wybór dodatków oraz akcesoriów. Wykonujemy nie tylko meble do kuchni, ale także regały, meble do pokoiów, zabu-

Wie, jak będzie wyglądać wnętrza po montażu mebli. Może również na bieżąco wprowadzać zmiany. Oferujemy też klientom nową, super alternatywę dla lakierowanych frontów mebli.

- Co to za nowość?

- Są to akrylowe fronty meblowe zamiast lakierowanych. Akryl jest tańszy, trwalszy, odporniejszy na zarysowania, ma też dużo większy połysk. Z tego materiału wykonujemy kuchnie, szafki, drzwi przesuwne. Jest to ciekawa alternatywa między innymi dla drzwi szklanych, po-

nieważ akryl jest dużo trwalszy w użytkowaniu.

- Ile klient musi czekać na realizację zamówienia.

- Mimo natłoku zamówień, dzięki dużemu zautomatyzowaniu produkcji terminy realizacji mamy dość krótkie. Jeżeli klient zamówi kuchnię z naszego akrylu, jest to tylko siedem dni. Pozostałe meble do trzech tygodni. Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty - warto. Dbamy, by każdy nasz klient był zadowolony z jakości świadczonych przez naszą firmę usług.



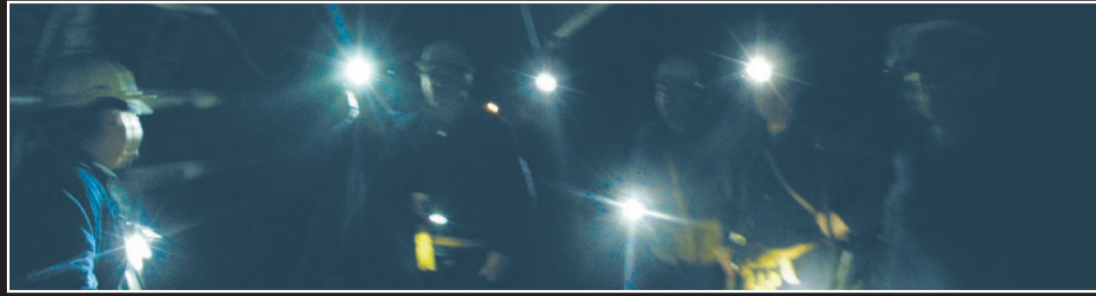
ARis
akcesoria meblowe

**Jastrzębie-Zdrój,
ul. Wodzistawska 2
tel.: 32 474 50 33
www.abc3.pl**

FEDRUJEMY

DODATEK

SPECJALNY



górnictwo | miasto | ludzie

Dodatek opracował: Jerzy Filar

Zdjęcia: JSW

O odbył się 12. Bieg po Nowe Życie. Jednym z partnerów tej wyjątkowej imprezy wspierającej polską transplantologię jest Jastrzębska Spółka Węglowa. W tym roku w Wiśle padł rekord. Wystartowały 62 sztafety, czyli ponad 180 osób.

Biegli po życie z JSW



fot. Joanna Karwot

W biegu wzięli udział Tomasz Śledź, zastępca prezesa zarządu ds. technicznych JSW oraz Piotr Kleibert, dyrektor biura produkcji.

W skład każdej trzyosobowej sztafety wchodziła jedna osoba będąca po przeszczepie. To właśnie ci ludzie są najlepszym dowodem na to, że uprawianie sportu po transplantacji jest możliwe.

- Po przeszczepie zacząłem normalnie żyć, wszystko jest inaczej, wszystko jest lepiej niż było wcześniej. W całym kraju powinno być więcej takich imprez - powiedział Krystian Pilszak, pacjent po przeszczepie serca. Lekarze transplantodzy podczas całego wydarzenia wielokrotnie przypominali, że edukacja może zmienić sytuację transplantacji narządów w Polsce.

- To jest wspaniała metoda lecznicza dla chorych, którzy mają niewydolność nerek. Można przeszczepić nerkę od żywego dawcy jeszcze zanim zaczną się dializy. Dawca i nowy narząd przywracają im życie - podkreśla prof. Andrzej Chmura, lekarz transplantolog.

W 2017 roku we wszystkich ośrodkach transplantologicznych w kraju przeszczepiono 1611 narządów.

Najwięcej, bo 1060 pacjentów otrzymało nowe nerki. To nadal za mało. Na Krajowej Liście

Oczekujących na Przeszczepienie pod koniec lutego znajdowało się 1756 pacjentów. To ciężko chore osoby, ze skrajną niewydolnością narządów. Przeszczep jest dla nich jedyną szansą na powrót do zdrowia, a często jedyną szansą na życie. Najwięcej, bo aż 1069 pacjentów czekało na nową nerkę. Nowego serca potrzebowały 434 osoby. Transplantologia potrzebuje wsparcia.



- Przede wszystkim, rozmawiamy o tym. To dotyczy nie tylko przeszczepów od żywych dawców, ale także od dawców zmarłych. Niech nasi bliscy wiedzą, jakie mamy życzenie i czy chcemy po śmierci oddać swoje narządy, by uratować czyjeś życie. To bardzo ważne. Mamy urządzenia, które wspomagają chorych, ale nawet sztuczna nerka w przeciwieństwie do przeszczepu nie umożliwi normalnego życia. Tylko przeszczep umożliwi powrót do normalnego życia we wszystkich jego przejawach, jak praca, podróże sport i życie rodzinne. A więc nie zabieramy swoich narządów do nieba, tam wiedzą, że potrzebne są tu na ziemi - przekonuje profesor Andrzej Chmura, wybitny transplantolog.

Potrzebna jest edukacja. Jedną z najważniejszych inicjatyw wspierających polską transplantologię jest Bieg po Nowe Życie. Po raz pierwszy odbył się w lutym 2011 roku w Wiśle.

Ambasadorem biegu jest bokser Przemysław Saleta, który oddał nerkę swojej córce Nicole.

Po zabiegu doszło do nieoczekiwanych, bardzo rzadkich komplikacji, cała Polska śledziła zwycięską walkę sportowca o powrót do zdrowia. Wtedy to wiele osób po raz pierwszy usłyszało o tym, że niektóre narządy można przeszczepiać także od żywych dawców. We wszystkich mediach pojawiły się zdjęcia Salety z córką, a Polacy zobaczyli, że dzięki nerce podarowanej przez tatę dziewczyna zdrowieje.



- Trzeba odczarować tematykę przeszczepów. Tematyka ta kojarzy się większości z nas z chorobami, a powinna zacząć kojarzyć się ze zdrowiem. Dlatego zdecydowaliśmy się na wydarzenie o charakterze imprezy sportowej - tłumaczy Saleta.

Osoby po przeszczepach biorące udział w Biegu po Nowe Życie pokazują, że nie zmarowały daru, jaki otrzymały. Żyją pełnią życia. Damian Królewicz po przeszczepie wątroby spełnił marzenie o studiach na Akademii Wychowania Fizycznego, Artur Zychowicz z nową nerką skończył studia lekarskie, Jakub Janczewski, który ma za sobą dwa przeszczepy nerki jest prezesem ostrołęckiego WOPR. Wszyscy aktywnie uprawiają różne sporty. Spotykają się z młodzieżą i chętnie uczestniczą w różnych wydarzeniach.



Jastrzębska Spółka Węglowa opracowała nowatorskie Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Stosowanie z najbardziej rozwojowych gałęzi przemysłu. JSW

Drony w s

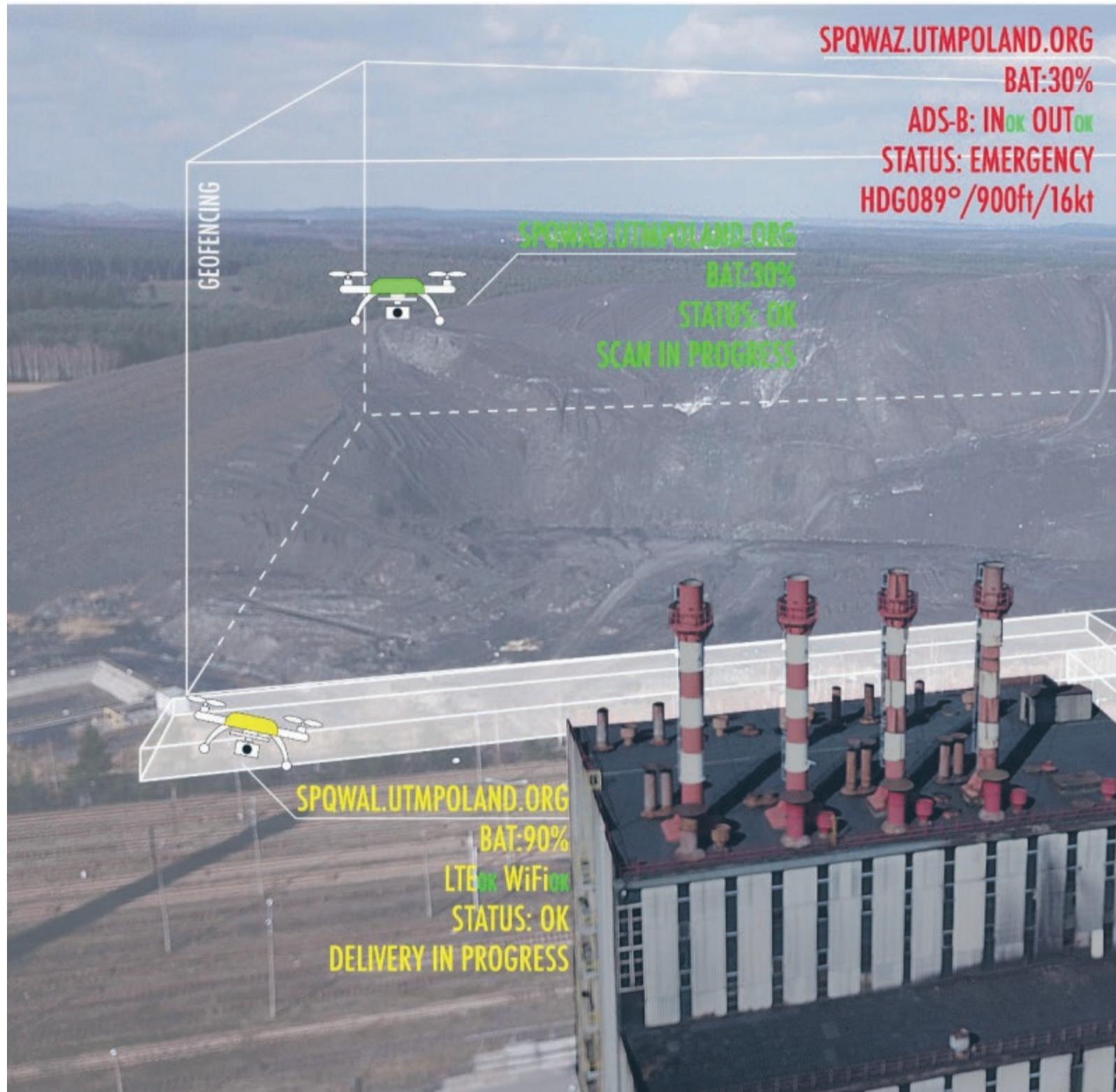
JSW Innowacje, spółka wchodząca w skład grupy kapitałowej JSW, powstała w ubiegłym roku, ale już stanowi jeden z najważniejszych w kraju ośrodków badawczo - rozwojowych. Pole jej zainteresowań jest bardzo szerokie i obejmuje, m.in. eksploatację złóż, nowoczesne modele zarządzania, systemy telekomunikacyjne w wyrobiskach, teleinformatykę, wentylację i klimatyzację kopalń, BHP, ochronę środowiska, rewitalizację terenów pogómiczych, a także technologie przełomowe. Do tej ostatniej kategorii należą niewątpliwie prace nad zastosowaniem bezzałogowych statków powietrznych w przemyśle wydobywczym.

Pierwsze testy przeprowadzono wiosną ubiegłego roku w kopalni Pniówek.

Dron przeleciał nad terenem kopalni i uzyskał dane pozwalające stworzyć mapę oraz obliczyć objętość składowisk węgla. Loty testowe zakończyły się pełnym sukcesem. JSW Innowacje zrealizowała także szereg komercyjnych przedsięwzięć z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych. Przeprowadzono, m.in. inwentaryzację składowisk węgla w dwóch kopalniach i przygotowano mapę zwałowiska po eksploatacji gómiczej wraz z analizami przestrzennymi. Prac nie ograniczono jedynie do ścisłej branży wydobywczej. W jednej ze śląskich gmin, przy pomocy dronów określono i przeanalizowano obszary zalewowe powstałe w wyniku osiadania terenu.

JSW Innowacje, poza komercyjnymi usługami z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych, realizuje także projekty badawczo-rozwojowe.

Powstaje tam pierwszy w pełni automatyczny system do inwentaryzacji składowisk z szybką i bezpieczną transmisją danych. Pozwala on w kilka minut po lądowaniu



drona uzyskać precyzyjne wyniki objętości składowiska. Prace prowadzone przez jastrzębską spółkę zostały docenione przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. NCBiR przyznało dofinansowanie dla projektu AutoInvent JSW Innowacje w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój. Chodzi o system do automatycznego zbierania i analizy danych przestrzennych. Pozwala on na bieżąco obliczać objętość składowisk. Wdrożenie tego systemu przyczyni się,

m.in. do efektywniejszego zarządzania zasobami węgla w JSW.

Głównym celem projektu jest poprawienie dokładności i jakości danych oraz skrócenie czasu pomiaru i obliczeń.

Można to osiągnąć poprzez wykorzystanie dronów i zastosowanie technik fotogrametrii oraz skano-

wania laserowego. Automatyzacja procesu przetwarzania danych pomiarowych pozwoli skrócić czas przygotowania raportu z inwentaryzacji.

- W ramach projektu powstanie kompletny system automatycznie dostarczający raporty o ilości węgla na składowisku do kilku godzin od wydania takiego zlecenia. Automatyczny start drona nastąpi z lądowiska - stacji. Lądowisko będzie automatycznie zamykane kopułą otwieraną wyłącznie przed

startem i lądowaniem drona. Wewnątrz stacji znajdować się będzie system automatycznego ładowania baterii drona oraz klimatyzacja zapewniająca stałą temperaturę i wilgotność odpowiednią dla przechowywania czułych urządzeń pomiarowych i elektronicznych - mówi dr Agnieszka Hankus-Kubica, dyrektor Badań i Rozwoju JSW Innowacje.

Dokładność całego procesu zapewnią innowacyjne metody pomiarowe. Kluczową sprawą jest in-

orski system analizowania składowisk węgla z powietrza. Projekt dofinansowało e dronów przyniesie JSW nie tylko oszczędności, ale także spore zyski. To jedna W należy w Polsce do liderów, jeżeli chodzi o komercyjne zastosowanie dronów.

Łączymy służbę górnictwa



Badania oraz demonstracje systemu zostaną przeprowadzone na terenie tworzonego przez JSW Innowacje Narodowego Obszaru Testowego Technologii Autonomicznych, który zostanie wyznaczony w ramach rewitalizacji wybranej kopalni JSW. Możliwość wykonywania lotów automatycznych zagwarantuje współpraca z Urzędem Lotnictwa Cywilnego oraz Polską Agencją Żeglugi Powietrznej. Powstanie pierwszy na świecie system automatycznej rezerwacji przestrzeni powietrznej do wykonywania autonomicznych lotów dronów. Pierwsze próby systemu pilotażowego zaplanowano na koniec czerwca tego roku. Projekt AutoInvent zakończy się wdrożeniem kompletnego systemu automatycznej analizy danych przestrzennych.

Znaczenie dronów już teraz jest duże, a może być tylko większe.

To zupełnie nowa gałąź technologii, która znacząco wzmocni gospodarkę w wielu obszarach. Nie tylko w przemyśle wydobywczym, ale także, m.in. w rolnictwie, budownictwie, energetyce, ochronie środowiska. Można dzięki niej nadzorować drogi, autostrady, badać natężenie ruchu czy też stan infrastruktury technicznej. Mówimy o kluczowych sektorach dla

potencjału rozwojowego Polski na najbliższe lata. Właśnie w tych branżach wydaje się największe pieniądze. Warto też pamiętać, że same drony generują rozwój nowych, innowacyjnych technologii. Bezzałogowe statki powietrzne potrzebują nowych oprogramowań, sensorów, środków przekazywania danych. Globalny potencjał rynku usług z użyciem dronów szacuje się na 127 mld dolarów. Bezzałogowe statki powietrzne podbijają gospodarkę. Wartość i znaczenie tej branży rośnie w zawrotnym tempie. W tym torcie swój udział ma także JSW Innowacje.



DANIEL OZON,
prezes JSW

JSW jest jedną z największych polskich spółek, która funkcjonuje dzięki wydobywaniu i przetwarzaniu węgla koksowego. Jednak jak każde nowoczesne przedsiębiorstwo, by móc się rozwijać, musimy i chcemy wdrażać nowoczesne technologie. Cieszę się, że projekt przygotowany przez pracowników JSW Innowacje, który w oczywisty sposób przyczynia się do optymalizacji cyklu produkcyjnego w JSW zyskał wsparcie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Liczę, że AutoInvent w przyszłości będzie mógł być również wykorzystany przez inne spółki sektora wydobywczego. Systematyczne wprowadzanie nowoczesnych technologii oraz innowacji wpływa na zwiększenie efektywności produkcji, a tym samym umocnienia pozycji Spółki jako największego producenta węgla koksowego i czołowego producenta koksu na rynku europejskim.

tegracja danych z kamer wysokiej rozdzielczości oraz skanowanie laserowe. Określanie pozycji drona z dokładnością kilku centymetrów zapewni połączenie nawigacji satelitarnej GNSS RTN z tachymetrycznym pozycjonowaniem laserowym.

Połączenie tych metod pozwoli na określenie ilości węgla na składowisku z dokładnością do 0,05%.



25 lat minęło...

Jastrzębska Spółka Węglowa obchodzi w tym roku 25-lecie istnienia. Jest co świętować, bo w 2017r. Grupa Kapitałowa JSW osiągnęła zysk netto w wysokości 2543,3 mln zł, wobec 4,4 mln zł w 2016r. Tak dobre wyniki finansowe to efekt korzystnych cen węgla koksowego, działań optymalizacyjnych oraz konsekwentnej realizacji programu restrukturyzacji. W 2017r. spółka znacząco zmniejszyła także swój dług. Zrealizowano wykupy obligacji na łączną kwotę 419,5 mln zł oraz 64 mln USD. Istotny jest również fakt utworzenia przez JSW Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, którego celem będzie wsparcie stabilizacyjne bieżącej płynności Spółki oraz utrzymanie ciągłości procesów operacyjnych i inwestycyjnych w okresie potencjalnej dekonjunkury.

Jubileusz to dobry czas, aby spojrzeć na historię lidera Unii Europejskiej w produkcji węgla koksowego i koksu.

1993

1 marca minister przemysłu i handlu Wacław Niewiarowski podpisał akt przekształcenia siedmiu przedsiębiorstw państwowych w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa - Jastrzębską Spółkę Węglową SA. W jej skład weszły kopalnie: Borynia, Zofiówka, Jastrzębie, Moszczenica, Pniówek w Jastrzębiu-Zdroju oraz Krupiński w Suszcu i Morcinek w Kaczycach. W skład weszły także: Zakład Gospodarki Komunalnej, Zakład Odmetanowania Kopalni, Elektrociepłownia Moszczenica oraz Elektrociepłownia Zofiówka.

6 października Walne Zgromadzenie JSW podjęło uchwałę, zgodnie z którą połączono dwa zakłady spółki: kopalnie Jastrzębie i Moszczenica w jeden zakład o nazwie KWK „Jas-Mos”.

1998

Minister skarbu, biorąc pod uwagę nierentowność kopalni Morcinek w Kaczycach, upoważnił zarząd JSW do jej likwidacji - w drodze sprzedaży lub zamknięcia.

2000

Pożegnanie kopalni Moszczenica, w której wydobyte ruszyło w 1966r.



2005

W maju 2005r. JSW nabyła od Kompanii Węglowej 5,09 proc. udziałów w kapitale zakładowym Koksowni Przyjaźni, a w lipcu 36,77 proc. od PKP stając się właścicielem 88,09 proc. udziałów w kapitale zakładowym Koksowni Przyjaźni.

2007

30 lipca JSW przystąpiła do wiercenia otworu badawczego w złożu węgla kamiennego Bzie-Dębina 1-Zachód

o głębokości 1160 m, które będzie eksploatowała Zofiówka.

2008

4 stycznia kopalnia Budryk w Orontowicach została włączona do JSW. W ten sposób dobiegł końca proces łączenia, zainicjowany 12 grudnia 2006r.

2009

W styczniu doszło do historycznego, podziemnego połączenia kopalni Zofiówka z kopalnią Borynia.

W kopalni Zofiówka rozpoczął pracę nowoczesny system strugowy.

2010

JSW dostała zgodę Prezesa UOKiK na przejęcie Kombinatu Koksowniczego Zabrze. Na bazie JSW powstaje grupa węglowo-koksowa.

2011

Od 1 stycznia decyzją Zarządu JSW kopalnie Borynia i Zofiówka działały jako jeden podmiot o nazwie KWK „Borynia-Zofiówka”.

6 lipca JSW zadebiutowała na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Po kilku miesiącach weszła do WIG20.

2014

Powstała spółka JSW Koks SA z siedzibą w Zabrzu, w której JSW miała 95,71 proc. udziałów.

Kopalnia Zespólna Borynia-Zofiówka-Jastrzębie została prawdopodobnie pierwszą kopalnią trzyruchową w Europie, której ruchy są połączone podziemnymi wyrobiskami.

W lutym zakończono drażnienie przekopu łączącego ruch Zofiówka z ruchem Jas-Mos.

JSW podpisała 31 lipca ostateczną umowę przejęcia kopalni Knurów-Szczygłowice od Kompanii Węglowej. Dla JSW oznaczało to poszerzenie bazy zasobowej o 65 proc.

W głębinym od 4 lat przez kopalnię Borynia-Zofiówka-Jastrzębie szyby 1 Bzie pojawił się pierwszy węgiel.

W kopalni Budryk zakończono prace przy pogłębianiu szybu VI. Szyb został pogłębiony o 286 m i teraz jego głębokość wynosi 1320 m.

2015

Zarząd JSW prowadził rozmowy z ING oraz pozostałymi obligatariusza-

mi o ustabilizowaniu sytuacji finansowej Grupy JSW, w tym o wstrzymaniu realizacji „opcji put” przez ING.

16 września Zarząd JSW oraz Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW podpisały porozumienie, dotyczące ograniczenia części świadczeń na rzecz pracowników Spółki.

2016

Szyb 1 Bzie został połączony z wyrobiskami ruchu Zofiówka. Do zbicia z przekopem do szybu 1 Bzie doszło na głębokości 1113 m.

Zespół audytowy, powołany z inicjatywy ministra energii, zaprezentował stronie społecznej wyniki prac dotyczących działalności JSW.

8 sierpnia zarząd JSW podjął uchwałę w sprawie rozpoczęcia procedury przeniesienia kopalni Krupiński w Suszcu do SRK w terminie do końca stycznia 2017r.

29 sierpnia podpisano porozumienie pomiędzy zarządem JSW a obligatariuszami - PKO BP SA, BGK, PZU SA, PZU na Życie SA. Dotyczyło ono warunków dalszej działalności Grupy Kapitałowej JSW oraz spłaty obligacji na kwotę 700 mln zł oraz 163,75 mln USD.

30 września 2016r. JSW zawarła z Agencją Rozwoju Przemysłu oraz Towarzystwem Finansowym „Silesia” umowę dotyczącą sprzedaży wszystkich posiadanych przez JSW akcji Wałbrzyskich Zakładów Koksowniczych Victoria.

1 października przekazano część ruchu Jas-Mos do SRK. Pozostała w JSW część kopalni nosi nazwę Ruch Jastrzębie.

10 października oficjalnie zakończono głębinie szybu 1 Bzie. Inwestycja kosztowała JSW ponad 300 mln zł, natomiast koszt głębinie szybu 1 Bzie wyniósł około 250 mln zł.

2017

31 marca JSW nieodpłatnie przekazała kopalnię Krupiński do SRK. Wraz z kopalnią do SRK przeszło 1148 pracowników JSW.

6 czerwca oficjalnie zainaugurowała działalność spółka JSW Innowacje. Nowo powstały podmiot jest kompleksowym zapleczem badawczo-rozwojowym całej grupy kapitałowej.

Zarząd JSW i Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW zawarły 5 grudnia porozumienie w sprawie odstąpienia od niektórych zapisów porozumienia z dnia 16.09.2015r. wstrzymujących wypłatę części świadczeń i przywrócenia ich wypłaty na zasadach stosowanych przed jego zawarciem.

2018r.

9 lutego na warszawskiej GPW JSW przedstawiła długofalową strategię rozwoju na lata 2018-2030.

Polsko-indyjska współpraca z udziałem JSW Na górnictwie można zarobić

- Na górnictwie można zarobić, udowadniają to ostatnie dwa lata współpracy, polskich i indyjskich firm. Kontakty te są szansą na rozwój i korzyści dla obu stron - podkreśli sekretarz stanu w ME Grzegorz Tobiszowski podczas uroczystości podpisania Porozumienia o Współpracy polskich firm górniczych i organizacji wspierających ich inwestycje w Indiach, która odbyła się 6 kwietnia 2018r. w Warszawie.

Przykładem takiej inicjatywy jest pierwsze tego typu porozumienie dotyczące naszych firm z branży górniczej, które dzięki temu będą mogły bardziej skutecznie walczyć o kontrakty na azjatyckim rynku. Stronami podpisanego dokumentu są JSW (największy producent wysokiej jakości węgla koksującego), PeBeKa (lider budownictwa przemysłowego, w tym infrastruktury górniczej i energetycznej), Polski Fundusz Rozwoju oraz IPCCi, która zrzesza 65 firm indyjskich i ma ułatwić kontakty biznesowe na tamtejszym rynku.



- Polskie marki sektora górniczego stają się coraz bardziej rozpoznawalne na świecie oraz doceniane za wysoką jakość - powiedział wiceminister Grzegorz Tobiszowski.

Firma z konkretnej branży, w tym przypadku górniczej, aby zainwestować w danym kraju czy regionie świata będzie mogła liczyć na pomoc instytucji i organizacji okołobiznesowych, które często stają się nieocenionym elementem sfinalizowania przedsięwzięcia. We wspomnianym modelu biznesowym, oprócz firmy branżowej, będą uczestniczyć także: instytucja finansowa, firma doradcza i organi-

zacja biznesowa działająca na danym rynku.

Uczestnicy podpisanego porozumienia będą współpracować przy pozyskiwaniu zamówień na rynku indyjskim w branży górniczej i energetycznej, co ułatwi konkurowanie z innymi podmiotami oferującymi swoje produkty, usługi i urzędzenia, a także pozwoli na optymalizację kosztów i tworzenie długofalowej strategii rozwoju.

REKLAMA

DYWANY WYKŁADZINY CENTRUM TAPET



- tapety
- dywany
- panele
- wykładziny



SKLEP DYWANY i CENTRUM TAPET | Jastrzębie-Zdrój, AL. J. Piłsudskiego 39 | www.exclusivecarpets.pl | f /exclusivecarpets | tel. kom. 780 095 009 | godz. otwarcia: 10-18, sob.: 9-13

▶ Około 250 osób wzięło udział w dziewiątej edycji Biegu Katyńskiego.

Jastrzębie pamięta



Bieg odbył się w Parku Zdrojowym, a sportowe zmagania poprzedziły uroczystości rocznicowe. Pod pamiątkową tablicą katyńską przy Kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa tradycyjnie złożono kwiaty i odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego. Na czele delegacji jastrzębskiego samorządu stanął Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta. Trasa główna wynosiła 2,4 km. Dla uczniów przygotowano o połowę krótszy dystans. Wśród mężczyzn zwyciężył Dawid Krakowski, a w kategorii pań triumfowała Paulina Borkowska.

Ruszyła rozbiórka wiaduktu

PKP rozpoczęła rozbiórkę wiaduktu przy ul. Witczaka w piątek, 13 kwietnia. Na tę inwestycję czekaliśmy od dawna. Przypomnijmy, że względu na zły stan techniczny obiektu kolejowego, ulica Witczaka była zamknięta na odcinku od ul. Wodzisławskiej do zjazdu, do oczyszczalni ścieków. Do obiektów położonych na tym terenie można dojechać od ulicy 1 Maja. PKP przypomina, że w związku z rozbiórką należy zwracać uwagę na wprowadzone oznakowanie i zachować ostrożność.



Pieniądze dla PKM



Przestawiciele samorządów wchodzących w skład Międzygminnego Związku Komunikacyjnego zdecydowali o przekazaniu 2,5 mln zł dla PKM.

Ośmiu przedstawicieli samorządów opowiedziało się za wsparciem przedsiębiorstwa. Przeciwno głosował Dawid Topol, wiceburmistrz Pszowa i Marcin Połomski, wiceburmistrz Rydułtów.

Pieniądze, które zasila budżet PKM, umożliwią rozpoczęcie zmian właścicielskich. Od stycznia 2019 roku MZK nie będzie już właścicielem PKM. Co do przyszłości przedsiębiorstwa istnieje kilka wariantów. W grę wchodzi likwidacja, przejęcie przez jedną z gmin, sprzedaż oraz przekształcenie tego podmiotu w spółkę pracowniczą, co jest najmniej prawdopodobnym scenariuszem.

- Przeprowadzimy ten proces w sposób cywilizowany i odpowiedzialny ze względu na dobro mieszkańców wszystkich dziesięciu gmin. Mam nadzieję, że PKM poza strukturami MZK znajdzie właściwą ścieżkę rozwoju. Wsparcie finansowe ma to umożliwić. Jego brak oznaczałoby nie tylko koniec PKM, ale także koniec MZK i chaos komunikacyjny - mówi Janusz Buda, przewodniczący Zarządu MZK.

Szczegółowy plan działań zmierzający do usamodzielnienia PKM ma zostać przedstawiony w pierwszej połowie roku. Przekazanie dodatkowych funduszy do PKM przez gminy nastąpi poprzez zwiększenie stawki za wozokilometr, która obowiązuje członków MZK. Zdecydowano, że wzrośnie ona o 46 groszy i wyniesie 5,21 zł za wozokilometr. Dodatkowe środki z tego tytułu wyniosą 1,6 mln zł. Kolejne 900 tys. zł to efekt podniesienia stawki w ubiegłym roku o 20 groszy z poziomu 4,55 zł do 4,75 zł za wozokilometr.

REKLAMA

WREM-BUD | DRZWI

Jastrzębie-Zdrój, ul. Łowicka 1

18

tel. 32 471 60 87

ZAPRASZAMY:
PON.-PT.: 8.00-17.00
SOB.: 8.00-13.00

MONTAŻ
WRAZ
Z OBRÓBKĄ

DRUTEX

PARAPETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE,
PCV, NAKŁADOWE, KONGLOMERATY



DRZWI NA STARE OŚCIEŻNICE (FELC 2CM)

OBUDOWY OD STR. KLATKI SCHODOWEJ

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

L
A
T
N
A
R
Y
N
K
U

► **Debata oksfordzka w Szkole Podstawowej nr 18.**

Czy matematyka pomaga w życiu?



Odbyla się czwarta już debata oksfordzka zorganizowana w Szkole Podstawowej nr 18 w Jastrzębiu-Zdroju. Grupy dyskutujących pod kierunkiem liderów Maxa Kuczyńskiego i Damiana Libertowskiego - studentów IV roku prawa Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach - zmierzyły się tym razem z tematem: „Czy matematyka nauczana w szkole pomaga w codziennym życiu?”

Temat nie został wybrany przypadkowo - współorganizatorem przedsięwzięcia w ramach projektu „Rozkodujmy matematykę w naszym mieście” była Ewa Szatkowska, doradca metodyczny jastrzębskich nauczycieli matematyki. W związku z tym na widowni pojawili się także goście - z zaproszenia skorzystały delegacje z ZS nr 5 i SP nr 14.

Głównymi celami każdej debaty oksfordzkiej jest rozwijanie u młodych ludzi elokwencji oraz przełamywanie słabości związanych z występami publicznymi. Tak zorganizowane przez młodzież dyskusje

są przy tym znakomitą okazją zarówno do zabawy, jak i do nauki. Nie bez znaczenia pozostaje także walor wychowawczy, skoro w debatach oksfordzkich ogromny nacisk kładzie się na kulturę dyskusji, a sprawnie przeprowadzone wśród uczestników i obserwatorów podsumowujące głosowanie pozwala wskazać zwycięzców, czyli twórców trafniejszych argumentów.

Wielkim sukcesem okazało się wzmocnienie drużyn uczniów klasy VII (J. Podeszwa, B. Rozy, K. Piksa i K. Guzy) przedstawicielami absolwentów szkoły (M. Królak i P. Chmiel). Zgodnie ze sztuką debaty nad prawidłowym przebiegiem obrad czuwali: marszałek (J. Kmiec) oraz sekretarze (D. Byra i K. Łyp), a przedstawiciele propozycji i opozycji (grupy konkurujących w debacie) prezentowali argumenty, mające przekonać zebranych do swoich racji. Do dyskusji z zapałem włączali się także widzowie - doradca metodyczny, nauczyciele i przede wszystkim uczniowie.

Organizatorzy debaty, A. Gałuszka - Dyrektor SP 18 i nauczyciele - S. Piszczek, L. Przybyła, K. Krawiec i I. Mucha, już myślą o kolejnych spotkaniach w przyszłym roku szkolnym.



Można powalczyć o PODWÓRKO

Trwa akcja Podwórko Talentów NIVEA. Do 30 kwietnia można zgłaszać się do konkursu. Nagrodą jest wybudowanie placu zabaw. Podwórka Talentów NIVEA to miejsca, które integrują dzieci, zachęcają je do ruchu na powietrzu oraz inspirują do rozwijającej zabawy. Każde z nich posiada trzy strefy: sportową, naukową i artystyczną - na których znajduje się nowoczesny i różnorodny sprzęt pomagający odkryć dziecięce talenty. Są to specjalnie zaprojektowane:

niezwykłe planetarium, naukowa piaskownica, nietuzinkowa ścianka wspinaczkowa oraz wiele innych urządzeń. Aby w naszym mieście pojawiło się takie podwórko, należy zgłosić lokalizację na stronie: www.podworko.nivea.pl. W celu zwiększenia szans można do zgłoszenia dodać film lub prezentację, która pokaże talenty dzieciaków. Zwycięzców wybiorą w głosowaniu internauci. Szczegółowe informacje na temat konkursu i jego zasady znaleźć można tutaj: podworko.nivea.pl.

REKLAMA

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Powierzaj swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAPRASZA

ZAĆMA

- soczewki najlepszych światowych producentów
- szybkie terminy zabiegu usunięcia zaćmy oraz jednoczesnej korekcji wzroku
- transport od domu do kliniki i z kliniki do domu
- rozmawiamy po polsku
- przygotowujemy wnioski do NFZ o refundację kosztów zabiegu w kwocie 2.325 zł
- zapewniamy najwyższy europejski standard zabiegu

Umawianie terminów zabiegów i transportu.
Tel. 602 150 886

Brakuje psich „spacerniaków”



Wybiegi dla psów nie są inwestycjami, które decydują o rozwoju miasta, ale dobrze pokazują, w jaki sposób władze dbają o komfort i wygodę mieszkańców. Pod tym względem, na tle innych miast Jastrzębie-Zdrój wypada błado.

W naszym mieście nie ma wybiegu dla psów. Władze od ponad roku zapowiadają taką inwestycję w okolicy ulic Zielonej i Turystycznej, ale - jak na razie - nie mogą przebrnąć przez fazę przetargową. Podobno potencjalni wykonawcy żądają więcej pieniędzy, niż miasto może przeznaczyć na ten cel. Aż trudno uwierzyć.

Z dokumentacji przetargowej wynika, że jastrzębski wybieg ma kosztować 336 tys. zł. W Rybniku za jedną trzecią tej sumy postawiono cztery psie spacerniaki. Są małe, ale funkcjonalne. Podobny pomysł pojawił się także wśród jastrzębskich miłośników czworonogów. Postulują utworzenie sieci wybiegów w całym mieście - małych, niedrogich, dostępnych dla każdego mieszkańca. Zaproponowano konkretne lokalizacje na osiedlach: Gwarków, Staszica, Morcinka, Pionierów, Chrobrego, Arki Bożka. Do połowy kwietnia zbierano podpisy, aby psie wybiegi znalazły się na liście propozycji do budżetu obywatelskiego.

Grożą za to kary Nie wypalaj traw!

Nadeszła wiosna, temperatury są coraz wyższe. Na łąkach widać wyschnięte, martwe trawy, które w wielu miejscach mogą być celowo podpalane. Niektórzy uważają, że jest to najprostszy sposób na pozbycie się śmieci, a nawet dopatrują się w takim działaniu zabiegów użyźniających glebę. **Nic bardziej mylnego! Jest to bezsensowny, niebezpieczny i bardzo szkodliwy proceder, a za wzniesienie pożarów przewidziane są dotkliwe kary, również finansowe.**

Za wypalanie traw można trafić do więzienia, nawet na 10 lat

Ustawa o ochronie przyrody i o lasach zabrania wypalania traw na łąkach, pozostałości roślinnych na nieużytkach, skarpach kolejowych i rowach przydrożnych. Kodeks wykroczeń przewiduje nawet 5 tys. zł grzywny za wypalanie traw. Znacznie surowszą karę poniesie osoba, która podpalając trawy, spowoduje zagrożenie życia i zdrowia innych ludzi albo mienia np. budynków.

W tym wypadku Kodeks karny przewiduje karę więzienia od roku do 10 lat.

Wypalanie traw nie ma sensu - jest szkodliwe i niebezpieczne

Po przejściu pożarów ziemia na „wypaliskach” staje się jałowa. Płomienie zabijają np. dżdżownice i hamują naturalne zjawisko gnienia pozostałości roślinnych, dzięki któremu tworzy się urodzajna warstwa gleby. Nie koniec na tym, ogień zabija także owady np. pszczoły i dziko żyjące zwierzęta takie jak: jeże, zające, lisy czy kuropatwy oraz niszczy ich siedliska. Oto fakty:

- wypalanie nawet jednorazowe obniża wartość plonów o 5 proc. - 8 proc.; pogarsza się skład botaniczny siana. Niszczony jest skład roślinny motylkowe. Zdecydowanie zwiększa się udział chwastów. Według naukowców, po takim pseudo-użyźnianiu zabiegu ziemia potrzebuje kilku lat by powrócić do plonów sprzed pożaru;
- zniszczeniu ulega warstwa próchnicy, a razem z nią przebogaty świat mikroorganizmów (bakterie, grzyby) niezbędny do utrzymywania równowagi biologicz-

nej życia. Wysoka temperatura powoduje, że takie związki jak na przykład azot, łatwo utleniają się;

- podczas pożaru gwałtownie rośnie temperatura w glebie, może ona wynieść nawet 1000 st. C. Taka temperatura zabija żyjące w glebie zwierzęta, co powoduje jej wyjałowienie.

Palące się trawy czy chwasty mogą wytwarzać toksyczne substancje, które zatrują zarówno glebę, wody gruntowe jak również niszczą atmosferę. Towarzysząca pożarom emisja pyłów i gazów zagraża również np. kierowcom poruszającym się po drogach w pobliżu pożarów. Nierzadko ogień przenosi się na pobliskie lasy czy zabudowania, pozbawiając ludzi dobytku, a czasami odbierając zdrowie czy życie. Każdego roku do szpitali trafia wiele osób poparzonych właśnie w takich pożarach. Są też ofiary śmiertelne. Często zresztą to właśnie podpalacze cierpią w wyniku swoich działań, bo ogień potrafi bardzo szybko wymknąć się spod kontroli. Straż pożarna ponosi olbrzymie koszty gaszenia płonących traw i często nie może nadążyć z wyjazdami do kolejnych takich zdarzeń. Strażacy zajęci płonącymi trawami nie mogą szybko dojechać do innych pożarów.

Uwaga na jednoślady!

Na naszych drogach pojawiło się znacznie więcej rowerzystów, motocyklistów i motorowerzystów. Do kierowców apelujemy o to, aby z większą ostrożnością podchodzili do kierowców jednośladów i patrzyli w lusterka, bowiem chwila nieuwagi z ich strony, dla rowerzysty czy motocyklisty może zakończyć się tragicznie!

nawet najmniejszy błąd może doprowadzić do tragedii.

Apelujemy do rowerzystów o zachowanie szczególnej ostrożności, wyobraźni i bezpieczną jazdę. Pogoda sprzyja podróżowaniu jednośladami, jednak należy pamiętać o podstawowych zasadach bezpiecznej jazdy. Kierujący tymi pojazdami uczestnicząc w wypadkach - w większym stopniu niż kierowcy sa-



czyć się tragicznie! Z kolei do kierowców jednośladów apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności, wyobraźni i bezpieczną jazdę.

Brak wyobraźni, nieostrożność użytkowników dróg i łamanie podstawowych przepisów to główne przyczyny tragicznych zdarzeń drogowych. Bezpieczeństwo na drodze zależy w dużej mierze od zachowania wszystkich użytkowników, w tym również rowerzystów. Przy dużym natężeniu ruchu, w różnych warunkach pogodowych,

mochodów, narażeni są na utratę zdrowia i życia. Nie chronią ich pasy bezpieczeństwa, karoseria i poduszki powietrzne. Ponadto trudniej jest zapanować nad jednośladem, gdy nagle straci się nad nim panowanie. Pamiętajmy, że rozważne zachowanie jest gwarancją bezpieczeństwa na drogach. Do kierowców apelujemy o to, aby z większą ostrożnością podchodzili do kierowców jednośladów i patrzyli w lusterka, bowiem chwila nieuwagi z ich strony, dla rowerzysty czy motocyklisty może zakończyć się tragicznie!

► Nie wiedzą, czy mogą prowadzić po piwie - ruszyła kampania śląskiej policji.

Alkohol na drodze zabija

Policyjne statystyki potwierdzają, że alkohol na drodze zabija. Zgodnie z najnowszym badaniem ankietowym, przeprowadzonym przez śląską policję w ramach kampanii społecznej „Alkohol na drodze zabija”, młodzi kierowcy nie wiedzą, ile alkoholu i kiedy mogą wypić, aby wsiadając za kierownicę mieć pewność, że są trzeźwi. Większość z badanych dopuszcza również możliwość prowadzenia pod wpływem określonych okolicznościach.

W 2017 roku doszło do 1201 zdarzeń spowodowanych przez kierujących i pieszych, będących pod wpływem alkoholu, w tym 214 wypadków, w których 15 osób zginęło oraz 232 zostały ranne.

Z badań przeprowadzonych przez śląską policję w marcu i kwietniu 2018r. na próbie 238 kierowców - nie abstynentów, wynika, że co trzeci młody kierowca wsiaada za kierownicę po kilku godzinach od picia alkoholu, 41 proc. na drugi dzień rano, a 8 proc. bezpośrednio po spożyciu. Jednocześnie aż 32 proc. ba-

danych przyznaje, że jazda nawet po jednym piwie nie jest dozwolona; 23 proc. mężczyzn uważa jednak, że wypicie jednego piwa jest dozwolone bezpośrednio przed jazdą samochodem. Co ciekawe, wśród badanych nie znalazła się

8 proc. kierowców siada za kierownicą po spożyciu alkoholu

76 proc. kierowców nie zna tempa swojego metabolizmu i nie wie, kiedy „wyparuje” z nich alkohol

ani jedna kobieta, dla której taka ilość piwa oznacza bezpieczeństwo za kierownicą. Średnia wieku badanych kierowców wyniosła 22 lata, a średnie doświadczenie za kierownicą to 3 lata. Jak wynika z ankiet, 24 proc. kierowców badało i znało tempo swojego metabolizmu alkoholu, 76 proc. - nie. To czas, w jakim nasz organizm neutralizuje alkohol, różny u po-

szczególnych osób. Jednocześnie ponad połowa (54 proc.) respondentów przyznała, że znalazła się w sytuacji, w której nie była pewna swojego stanu trzeźwości, wsiaadając za kierownicę.

Jeszcze bardziej alarmujące okazały się odpowiedzi na pytania o możliwość świadomego prowadzenia samochodu pod wpływem.

Młodzi kierowcy nie wykluczyli jazdy po alkoholu w niektórych określonych sytuacjach, wiedząc oczywiście, że takie działanie jest niebezpieczne i niezgodne z prawem. Aż 79 proc. byłoby skłonne złamać przepisy, pomagając osobie w niebezpieczeństwie lub chorej, 16 proc. - gdy wypilo niewiele, 13 proc. - gdy miałyby do przejechania krótki odcinek, po 8 proc. - gdyby miało pewność, że nie napotka patrolu policji, gdyby nie miało pewności, że alkomat coś wykaże oraz gdyby musiało się przyznać bliskiej osobie, np. rodzicom, że jest pod wpływem alkoholu.

- Te wyniki nie rokują dobrze - mówi kom. Mirosław Dybich z Wydziału Ruchu Drogowego KWP

w Katowicach - *Młodzi kierowcy biorący udział w badaniu skoncentrowali się w odpowiedziach na unikaniu odpowiedzialności za jazdę po pijanemu, a nie na niebezpieczeństwach, jakie to zachowanie niesie dla nich oraz innych uczestników ruchu drogowego.*

Kampania społeczna śląskiej Policji „Alkohol na drodze zabija” ma na celu zwrócenie uwagi wszystkich kierowców oraz osób jeżdżących z nimi samochodami na problem bezpieczeństwa i zero tolerancji dla jazdy pod wpływem. W pierwszej odsłonie

kampanii przeprowadzono badania, aby sprawdzić stan wiedzy i świadomości kierowców na ten temat. Dalsze etapy kampanii przewidują między innymi prowokację z udziałem osoby udającej nietrzeźwą oraz osób postronnych.

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA USTANOWIENIE I ZBYCIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI N/W LOKALU MIESZKALNEGO:

- ul. Wyszyńskiego 51/9, Wodzisław Śląski, kat. M-4, pow. użytkowa 56,00 m², cena wywoławcza 93 100 zł, wadium 9 310 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 5 w dniu 14.05.2018r., o godzinie 13⁰⁰.

Minimalne postąpienie wynosi 500,00 zł. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię.

Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 11.05.2018r., do godziny 13³⁰.

Wystawiony do przetargu lokal mieszkalny można oglądać w dniach 07-08.05.2018r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy Placu Zwycięstwa 12 w Wodzisławiu Śląskim tel. 032 455 15 90.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Dodatkowych informacji udziela komórka członkowska - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 3 lub telefonicznie pod numerem 32 47 626 36-38 wew. 37.

➔ **13 tys. zł** - udało się do tej pory zebrać dla chorego syna kibica GKS.

Zbieramy dla Dawida!

Choruje Dawid Miernik, syn kibica GKS-u. Klubowa społeczność postanowiła pomóc rodzinie. Leczenie potrwa jeszcze około dwóch lat i przyda się każda złotówka. Zbiórkę na rzecz Dawida zorganizował klub GKS 1962 Jastrzębie i Fundacja Familia. Na apel odpowiedzieli nie tylko kibice z naszego miasta, ale także ze Stalowej Woli, Gliwic i Olo-

muńca. Do zbiórki dołączyli się oczywiście piłkarze GKS-u, którzy przekazali premię za zwycięstwo z ŁKS Łódź. Udało się już zebrać kwotę 13 100 złotych, która została przekazana Dawidowi. To pierwsza transza. Kolejne akcje będą organizowane w najbliższej przyszłości, a informacje o tym ukażą się na facebookowych profilach klubu oraz kibiców GKS Jastrzębie.



REKLAMA

"ZJAZDOMANIA"

W KOPALNI FORMY!

OD 2.04

**ZBIERAJ PUNKTY
ZA WEJŚCIA
I WYMIENIAJ JE
NA NAGRODY***

UCZESTNIKAMI MOGĄ BYĆ WSZYSCY KLIENCI KOPALNI FORMY
RÓWNIEŻ KORZYSTAJĄCY Z KART:
MULTISPORT, OK. SYSTEM, BE ACTIVE

**PULA NAGRÓD
WYNOŚI
10 000 zł!**

*REGULAMIN DOSTĘPNY NA FACEBOOKU
KOPALNI FORMY I W RECEPCJI KLUBU!



EMOCJE NA JASTRZĘBSKIEJ PLAYARENIE



Pprzed nami trzy wyjątkowo interesujące kolejki. W czasie tych trzech tygodni drużyna Team Zdrooy ma przed sobą nie lada wyzwanie, gdyż musi zmierzyć się z czołową trójką ligowej tabeli. Może się wydawać, że każdy zdobyty punkt w tych spotkaniach będzie na wagę złota na koniec sezonu - więc motywacji nie zabraknie.

Z drugiej jednak strony jakiegokolwiek potknięcie Newell's Old Boys lub MG Wiśniówka wydaje się przesądzać wtedy o mistrzostwie dla jednych bądź drugich. Aczkolwiek sprawa mistrzostwa jest jeszcze otwarta i najpewniej zadecyduje bezpośredni mecz między zainteresowanymi drużynami.

XXVI KOLEJKA TO ROZPOCZĘCIE FINAŁOWEJ - TRZECIEJ RUNDY

Sobota 21.04.2018 - Orlik przy ul. Staszica
Godz. 16:00 Wypożyczalnia24.net - HAWK
Godz. 17:30 Wydojone Krówki - GRANAT TEAM
Godz. 19:00 GKT Zofiówka - DM Squad
Niedziela 22.04.18 - Orlik przy ul. Warszawskiej
Godz. 16:00 F.H.U. Roma - Elite Dream
Godz. 17:30 Newell's Old Boys - CF Dream Team
Godz. 19:00 Team Zdrooy - MG Wiśniówka

XXVII KOLEJKA:

Sobota 28.04.2018 - Orlik przy ul. Staszica
Godz. 16:00 GRANAT TEAM - Wypożyczalnia24.net
Godz. 17:30 Elite Dream - HAWK
Godz. 19:00 F.H.U. Roma - Team Zdrooy
Niedziela 29.04.18 - Orlik przy ul. Warszawskiej
Godz. 16:00 GKT Zofiówka - Wydojone Krówki
Godz. 17:30 MG Wiśniówka - CF Dream Team
Godz. 19:00 DM Squad - Newell's Old Boys

XXVIII KOLEJKA:

Sobota 5.05.2018 - Orlik przy ul. Staszica
Godz. 16:00 Newell's Old Boys - Wydojone Krówki
Godz. 17:30 Team Zdrooy - HAWK
Godz. 19:00 MG Wiśniówka - DM Squad
Niedziela 6.05.18 - Orlik przy ul. Warszawskiej
Godz. 16:00 Wypożyczalnia24.net - Elite Dream
Godz. 17:30 CF Dream Team - F.H.U. Roma
Godz. 19:00 GRANAT TEAM - GKT Zofiówka

Kopalnia Formy ul. Prosta 4, Jastrzębie-Zdroj, 44-330, tel. 32 440 24 24
www.kopalniaformy.pl

Pionier na podium

Zakończyła się ostatnia sesja Drużynowych Mistrzostw Śląska Juniorów. Drużyna UKS Pionier Jastrzębie w końcowej klasyfikacji uplasowała się na trzecim miejscu z 15 punktami. Zwyciężył MKSz Rybnik (16 pkt) przed Strzybniczką Tarnowskie Góry (15 pkt).



Miejsca zawodników na poszczególnych szachownicach:

1. Tomasz Gałuszka (6 pkt) - 3
2. Maciej Kołoczek (4,5 pkt) - 5
3. Zuzanna Adamczyk (8 pkt) - 1 - uzyskała normę na kandydata
4. Mateusz Dziendziel (6,5 pkt) - 3
5. Agnieszka Buchta (4,5 pkt) - 5
6. Wiktoria Zniszczoł (6 pkt) - 4

Szkolenie pod siatką

Jastrzębski Węgiel zaprasza na szkolenie dla trenerów, instruktorów oraz nauczycieli siatkówki. Konferencja odbędzie się siódmego maja. Prelegentami będą wyjątkowi goście, m.in. Mark Lebedew - trener

reprezentacji Australii. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej Jastrzębskiego Węgla. Warto pospieszyć się z decyzją o udziale w konferencji, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona.

Bez straty gola



Młodzi hokeiści JKH zmagali się podczas Międzynarodowego Turnieju Hokeja na Lodzie Żaków Starszych. Impreza odbyła się z okazji 65-lecia istnienia JKH GKS Jastrzębie. Drużyna Marka Chrabańskiego zdominowała zawody i zakończyła je bez utraty bramki. Zdobywca 12 bramek - Bartłomiej Spyrka otrzymał statuetkę najsukuteczniejszego zawodnika zawodów, najlepszym bramkarzem uznano innego gracza JKH - Jakuba Ciuczkę.

Młodzicy najlepsi na Śląsku!

W Będzinie rozegrany został turniej finałowy o mistrzostwo Śląska młodzików w siatkówce. Występujący w tych zawodach zespół Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla nie miał sobie równych i bezapelacyjnie sięgnął po tytuł najlepszej drużyny w województwie śląskim. Młodzicy JW w całym turnieju nie stracili nawet seta. Taki wynik oznacza, że nasi



młodzicy wywalczyli awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski.

REKLAMA

WIOSNA W ZAKOPANEM!

**OŚRODEK
JASTRZĘBIA
TURNIA
ZAPRASZA**



GRUPA JSW

www.jsu.pl | tel. 18 206 38 56 | 510 281 370



RCU
UBEZPIECZENIA

**Ubezpieczenia na wiele sposobów
Najszerza oferta w mieście!**

Przyjdź! Sprawdź nas!

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ
ul. Śląska 73 (naprzeciw E-Leclerc) tel: 32-470-32-49
ul. Mazowiecka 6 (powyżej D.H. Spar) tel: 537-437-515
Al. Piłsudskiego 60 (Urząd Miasta) tel: 531-131-101

HOROSKOP

BARAN 21.03-20.04 Teraz dla Ciebie rozkwitnie wiosna i Twoje potrzeby kontaktu z naturą wzrosną. Single zaczną szukać kreatywnych zajęć. Gwiazdy pokazują, że odniesiesz sukces podczas rozwijania nowych zainteresowań. Barany, które są już w związkach, mogą oczekiwać harmonii w ich relacjach. Gwiazdy życzą Ci teraz jak najlepiej; może to również oznaczać lepszą pozycję w Twojej karierze.

BYK 21.03-21.05 Według horoskopu, główne wydarzenie będzie dotyczyć przede wszystkim rozwoju osobistego. Każdy Byk powinien zadbać o ogólny rozwój formy. Aby być skutecznym, Byk musi sam sobie zdać z tego sprawę i znaleźć odpowiednie zajęcia. Zachowaj swoje pomysły dla siebie; będzie lepsza okazja, aby je wykorzystać. Odwiedź jakiś warsztat. Jeśli boisz się samotności, weź z sobą dobrego przyjaciela.

BLIŹNIĘTA 22.05-21.06 Teraz mogą pojawić jakieś nieporozumienia lub problemy w Twoim związku. Nawet jeśli nie jest to nic szczególnie poważnego, nie powinieneś lekceważyć sytuacji. Nie bądź uparty, weź sprawy w swoje ręce i zajmij się kulinarnymi podbojami. Słuchaj uważnie innych opinii i bądź otwarty na gotowe roz-

wiązania. W ten sposób Bliźnięta mogą uniknąć różnych problemów.

RAK 22.06-22.07 Będziesz promieniować pozytywną energią, która przejdzie również na twoje otoczenie. To dlatego będzie to bardzo łatwe dla Raka, aby utrzymać relacje towarzyskie. Zaprosz przyjaciół na pyszny domowy obiad. Masz także wielką szansę, by spotkać swoją miłość, jak również zyskać intrygujące kontakty, które mogą okazać się bardzo cenne w Twojej karierze, ale także, gdy po prostu będziesz spędzać wolny czas.

LEW 32.07-22.08 W najtrudniejszych momentach możesz oczekiwać pomocy od swojej rodziny. Uda im się podnieść Cię na duchu. Pokaż swoim najbliższym, że ich doceniasz i odwzajemnij ich przychyłność. Zabierz rodzinę w miejsce, gdzie wspólnie spędzicie czas. Ze swoim partnerem Lew znów odnajdzie harmonię. Teraz gwiazdy są w stabilnej pozycji. Twoje zaangażowanie jest duże i czujesz, że możesz iść dalej i dalej.

PANNA 23.08-22.09 Jeśli czujesz się przygnębiony i depresyjny z powodu pogody, poszukaj sobie towarzystwa wśród rodziny lub najbliż-

szych przyjaciół. Zdecydowanie nie „siedź w kącie” izolując się. Kiedy Twoja osobowość rozwinię się i stanie się bardziej dojrzała, wtedy będziesz powoli, ale pewnie dochodził do stabilnego okresu. Jeśli zastanawiasz się nad podjęciem nowego hobby, teraz jest na to dobry czas.

WAGA 23.09-23.10 Jeśli wciąż osoba, którą kochasz potępia Cię, nie bądź agresywny i nie wytykaj tylko jej błędów. Przede wszystkim zastanów się nad własnymi błędami. Jeśli czujesz się źle, Twoja rodzina pomoże Ci wyskoczyć w miejsce, gdzie jeszcze nie byłeś. To tam znajdziesz przydatne porady i zrozumienie. Może Twoja koleżanka jest bezczelna, ale nie pozwól jej Cię zdenerwować.

SKORPION 24.10-22.11 Najbliższy czas to stabilny okres. Gwiazdy w końcu przejdą do idealnej pozycji i w końcu przestaniesz być roztrągnięty. Poświęć więcej czasu na swój relaks. Nawet jeśli nie lubisz prawić komplementów, teraz należy zrobić wyjątek. Spraw przyjemność swojemu partnerowi lub członkom rodziny miłymi wycieczkami.

STRZELEC 23.11-21.12 Będziesz cieszyć się ze swojej pracy. Czas upłynie przyjemnie i szybko. Nie będziesz mieć nic przeciwko zostawianiu w pracy do późna. Mimo to Strzelec nie powinien zaniedbywać rodziny i najbliższych przyjaciół. Ludzie, którzy Cię kochają, nie chcą patrzeć na utworzone przez Ciebie takie wysokie tempo pracy. Spróbuj się zrelaksować, znajdź miejsce dla całej rodziny.

Koziorożec 22.12-20.01 Niestety przed Tobą mogą się pojawić pewne problemy w pracy. Odpoczywaj dużo, korzystaj z wolnych chwil, odwiedź miejsca w jakich jeszcze nie byłeś. Czas wolny obowiązkowo spędź z rodziną. Możesz oczekiwać nagrody lub pochwały od rodziny, jeżeli faktycznie pokażesz im coś wyjątkowego.

WODNIK 21.01 - 20.02 Wodnik nadal będzie odnosił sukcesy w swojej karierze, która będzie się dobrze rozwijać i prosperować. Praca pochłonie cały Twój czas. Odpocznij, zjedz na mieście. Wypij dobrą kawę z przyjacielem. Zaproponuj swoim dzieciom dobrą zabawę. Odpocznij z rodziną w miejscu, gdzie rodzina znaczy wiele.

RYBY 21.02 - 20.03 Ostatnio za bardzo się stresowałeś. Sytuacja w pracy wymagała od Ciebie pełnej uwagi. Teraz sytuacja uspokoi się. Będziesz w końcu mieć czas na odpoczynek i spędzisz wolny czas w sposób, w jaki pragniesz. Nie duś się sam ze swoimi myślami. Weź dzień wolnego i wybierz się gdzieś na wycieczkę - z rodziną, partnerem lub przyjaciółmi.

KRZYŻÓWKA

Wysła przesyłkę	Wczesna odmiana jabłek	Staropolski taniec	Wyspa obok Sumatry	Część uprząży
		Dokształca się	Jednostka monetarna Norwegii	10
	9	Młoda, dzika kaczką		Miara kawa
Kamizelka rantunkowa		Np. onkolog	Mszyca lub giez	14
... Rinn				
	21	15	4	22
		Popis, defilada		
Ssak z małą trąbą			Indyjski stan	Trąba powietrzna
Sioło	20			16
				24
Na metce towaru		Obracak		
	3	Pogoda		17
			Dopływ Rodanu	
	8	6	Dawny internet	23
Ukochana Janosika	Utwór Konopnickiej	Megafon		Pochyła płaszczyczna
		Auto z Niemiec	13	Kraży w organzynie
		Sasiadka Bługarki		
		Kedzior, pukiel		
Opał do kominika				Świąteczna ryba
Część lunety	1	2		
			Talerzyk pod szkanłkę	12
5		7		25
18				
Gromada krów	Rybie jaja			Nocny ptak

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 30 kwietnia nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Natalia Jasińska. Nagrodę wysłamy pocztą. Gratulujemy!

NIERUCHOMOŚCI PARCELA
KREDYTY HIPOTECZNE

U nas taniej o 23% VAT

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ), kom. 601 976 218

www.parcela-nieruchomosci.pl

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZADZWOŃ!!!

DOM
Jastrzębie-Zdrój
pow. 207,00 m²
działka. 2892,00 m²
cena: **520 000 zł**
tel. 601 976 218

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Ofiar Faszyzmu
pow. 49,00 m²
cena: **130 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Łaziska, Dworcowa
pow. 200,00 m²
działka. 2978,00 m²
cena: **280 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Jastrzębie-Zdrój
pow. 166,00 m²
działka. 617,00 m²
cena: **359 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Golkowice
ul. Zielona
pow. 173,00 m²
działka. 800,00 m²
cena: **420 000 zł**
tel. 601 976 218

DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA
Skrbeńsko
pow. 3000,00 m²
cena: **93000 zł**
tel. 601 976 218

M-2
Omontowice
pow. 18,50 m²
cena: **45 000 zł**
tel. 601 976 218

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Śląska
pow. 37,00 m²
cena: **86 000 zł**
tel. 601 976 218

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Śląska
pow. 56,00 m²
cena: **167 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Zebrydowice
pow. 200,00 m²
działka. 650,00 m²
cena: **470 000 zł**
tel. 601 976 218

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
Szeroka
pow. 844,00 m²
cena: **36 604 zł**
tel. 601 976 218

M-3
Jastrzębie-Zdrój
os. XXX-lecia
pow. 38,00 m²
cena: **73 000 zł**
tel. 601 976 218

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Marusarzówny
pow. 36,00 m²
cena: **98 000 zł**
tel. 601 976 218

M-5
Jastrzębie-Zdrój
ul. Krakowska
pow. 64,00 m²
cena: **188 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Kończyce Male
pow. 140,00 m²
działka. 1600,00 m²
cena: **247 000 zł**
tel. 601 976 218

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
ul. Gołębia
pow. 1036,00 m²
cena: **105 000 zł**
tel. 601 976 218

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Kaszubska
pow. 44,50 m²
cena: **125 000 zł**
tel. 601 976 218

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Kaszubska
pow. 62,11 m²
cena: **141 000 zł**
tel. 601 976 218

M-5
Jastrzębie-Zdrój
ul. Warmińska
pow. 56,00 m²
cena: **124 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Jastrzębie-Zdrój
pow. 80,00 m²
działka. 2146,00 m²
cena: **299 000 zł**
tel. 601 976 218

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
możliwość podziału
pow. 1139,00 m²
cena: **30 zł/m²**
tel. 601 976 218

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Warmińska
pow. 45,50 m²
cena: **109 000 zł**
tel. 601 976 218

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Pomorska
pow. 53,00 m²
cena: **113 000 zł**
tel. 601 976 218

M-6
Jastrzębie-Zdrój
ul. Opolska
pow. 70,50 m²
cena: **177 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Baków
pow. 160,00 m²
działka. 904,00 m²
cena: **595 000 zł**
tel. 601 976 218

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
ul. Pułaskiego
pow. 1100,00 m²
cena: **90 000 zł**
tel. 601 976 218

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Pomorska
pow. 47,00 m²
cena: **88 000 zł**
tel. 601 976 218

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Marusarzówny
pow. 62,95 m²
cena: **165 000 zł**
tel. 601 976 218

M-6
Jastrzębie-Zdrój
ul. Turystyczna
pow. 70,00 m²
cena: **150 000 zł**
tel. 601 976 218

DOM
Jastrzębie-Zdrój
pow. 400,00 m²
cena: **450 000 zł**
tel. 601 976 218

DZIAŁKA BUDOWLANO-USŁUGOWA
Jastrzębie-Zdrój
pow. 4324,00 m²
cena: **55 zł/m²**
możliwość podziału
tel. 601 976 218